

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 190 (11 244)

Poznań, czwartek 4 września 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Jutro posiedzenie Sejmu

Na podstawie art. 30 ust. 1, pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanowiła zwołać drugą sesję Sejmu VIII kadencji z dniem 5 września 1980 roku.

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 5 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w piątek 5 września 1980 roku.

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 10.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje informację o programie aktualnych działań rządu oraz zatwierdzenie uchwały Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów.

☆

Dzisiaj 4 bm., odbędą się zebrania klubów poselskich.

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się o godzinie 17 w gmachu KC PZPR.

O godzinie 17 w sali nr 118 w gmachu Sejmu odbędzie się zebranie Klubu Poselskiego ZSL.

Zebranie Klubu Poselskiego SD odbędzie się o godzinie 18 w sali 101 w gmachu Sejmu. (PAP)

80 rocznica urodzin prezydenta Finlandii

Cała Finlandia uroczystie obchodziła przypadającą 3 września 80 rocznicę urodzin prezydenta Urho Kekkonena — wybitnego męża stanu, cieszącego się szacunkiem i uznaniem w kraju i za granicą. Na uroczystości do Helsinek przybyło wielu gości zagranicznych. Nadeszły liczne depechy gratulacyjne. (PAP)

„Głos” znowu 6 razy w tygodniu

Począwszy od września, wracamy do sześciodniowego rytmu wydawniczego w tygodniu. Tak więc po pięć razy w tygodniu, kolejny „Głos” na dwa dni ukaże się w sobotę, kiedy to Czytelnicy znajdą w nim m. in. programy telewizyjne na następny tydzień.

Zasadnicza odnowa związków zawodowych w oparciu o klasę robotniczą

OMÓWIENIE DEKLARACJI CRZZ

CRZZ skierowała do wszystkich ludzi pracy, do członków i aktywistów związków zawodowych, deklarację określającą zadania ruchu zawodowego w obecnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w kraju.

Ostatnie wydarzenia — stwierdza w wstępie deklaracja — potwierdziły konieczność głębokich przemian w naszym ruchu. Działaniem musimy potwierdzić, że jesteśmy organizacją autonomiczną i samorządną, niezawodnym re-

prezentantem interesów ludzi pracy.

Najcenniejszą zdobyczą polskiego ruchu zawodowego jest jego jedność i solidarność klasowa. Nakazem chwili jest strzec tej jedności ponad wszystko.

W deklaracji podkreślono, że ruch zawodowy dokonuje zasadniczej odnowy w oparciu o klasę robotniczą — górną podarzą gwej organizacji.

Obrona interesów ludzi pracy jest naszym głównym obowiązkiem, będziemy go realizo-

wać wszelkimi dostępnymi środkami — czytamy dalej w deklaracji. Sprawy, które ruch związkowy stawia w centrum uwagi to: płace, ceny, ochrona zdrowia, polityka socjalna, budownictwo mieszkaniowe. Musi on być organizacją wspólną decydującą o wszystkich sprawach pracy i życia pracujących i ich rodzin.

Związki zawodowe będą sprawować stałą kontrolę społeczną nad podziałem dochodu narodowego, działalnością or-

Dokończenie na str. 4

Naczelny Sąd Administracyjny rozpoczął działalność

W Dzienniku Ustaw nr 19 z dnia 3 września 1980 roku opublikowane zostało rozporządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie struktury organizacyjnej Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tym samym spełnione zostały ustawowe warunki umożliwiające rozpoczęcie działalności przez Naczelny Sąd Administracyjny, powołany na podstawie przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1980 roku o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i zmianie ustawy — Kodeks Postępowania Administracyjnego.

Szeroki zakres sądowej kontroli zgodności z prawem decyzji wydanych w postępowaniu administracyjnym powierzono NSA, który ma umocnić prawo państwa do samostanowienia i samostanowienia państwa. Ma więc ona niezwykle istotne znaczenie z punktu widzenia dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej, tworząc nowe gwarancje ochrony praw obywatelskich.

Na stanowisko prezesa NSA powołany został prof. dr Sylwester Zawadzki. Na sędziów powołani zostali zarówno dotychczasowi sędziowie sądów powszechnych, jak i osoby związane z praktyką organów administracji.

Siedziba Naczelnego Sądu Administracyjnego mieści się w Warszawie przy ul. Jasnej 1. (PAP)

Porozumienie w Jastrzębiu

Górnicy wznowili pracę

3 bm. o godzinie 5.40 w sali zbornej kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu — komisja rządowa pod przewodnictwem wicepremiera — Aleksandra Kopcia, w skład której wchodził m. in. zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Andrzej Zabiński i minister górnictwa — Włodzisław Lejczak, podpisała porozumienie z prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, skupiającego przedstawicieli strajkujących kopalń i innych przedsiębiorstw, głównie przemysłu węglowego.

Na mocy tego porozumienia, w którym uwzględniono postulaty górnicze, wszystkie załogi, które podjęły strajk, rozpoczynają pracę.

Należy podkreślić, że w kopalniach ani na chwilę nie przerwano pracy służb utrzymujących w gotowości produkcyjnej urządzenia.

W myśl porozumienia, górnicy — dla dobra kraju — zobowiązują się jak najszybciej nadrobić wszystkie powstałe zaległości.

Dokończenie na str. 4

Liczne załogi dobrze wywiązują się z zadań

Jak donoszą korespondenci terenowi PAP, załogi zakładów, które w trudnych dniach sierpnia nie przerwały produkcji, a także tych przedsiębiorstw i fabryk, w których doszło do przerw w pracy, pracują coraz wydajniej i rytmiczniej. W wielu zakładach na dalsze odczuwane są kłopoty spowodowane zakłóceniami w dostawach surowców i materiałów oraz elementami kooperacyjnymi.

Na Wybrzeżu Gdańskim u-

trzymująca się dobra pogoda pozwoliła na wzmożenie prac w portach i na kolei. Dzięki ustaniu wiatru od wczoraj ruszyły w Portie Północnym taśmy mociągów. Do tego samego portu zawinął zbiornikowiec „Zawrat” z ładunkiem ropy naftowej. Port gdański przyjął także statek z drobnicą, a do portu gdynieńskiego zawinął sześć statków, w tym jeden ze zbożem.

Dokończenie na str. 2

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Polsce potrzebny jest każdy Polak

W Poznaniu odbyło się wczoraj rozszerzone plenarne posiedzenie wojewódzkiej instancji PZPR. Obrady prowadził oraz informację o sytuacji w Poznaniu wygłosił — Jerzy Zasada — I sekretarz KW.

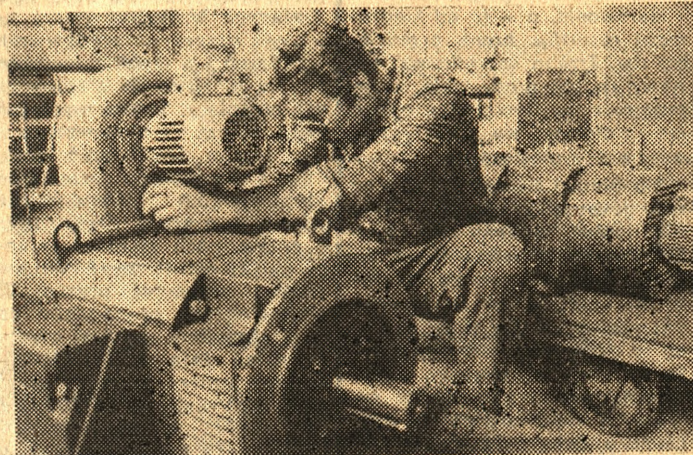
Na początku swego wystąpienia mówca zaapelował o wspólne przemyślenie wydarzeń w kraju, by wyciągnąć z nich właściwe wnioski dla dobra ojczyzny i partii. Następnie przypominał, że w okresie przed VIII Zjazdem PZPR i przed wyborami do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych również mieszkańcy Poznańskiego zgłaszali wiele postulatów. Zapoznano z nimi władze central-

ne. Niestety, nie wszystkie wnioski, które można było realizować od razu, zostały z uwagą rozpatrzone. Na tym tle narodził się kryzys, który można przezwyciężyć mądrym, skutecznym — działaniem. Potrzeba jednak zwartości i przeciwstawienia się siłom antysocjalistycznym. Zaniedbanie budzi sytuacja w ruchu związkowym. Trzeba zatroszczyć się o to, by w ich władzach byli ludzie najbardziej uczciwi — mądrzy, odważni, mający na celu dobro swojego zakładu pracy i dobro kraju.

Mówiąc o sytuacji w Poznaniu

Dokończenie na str. 2

Pierwsze silniki — doświadczalne



Warsztat produkcji doświadczalnej w Wielkopolskiej Fabryce Maszyn Elektrycznych „Ema — Wiefameł” przygotowujący przyszłościową produkcję zakładu, rozpoczął montaż pierwszych silników elektrycznych prądu stałego na licencji firmy „Telefunken”. Na zdjęciu: Marek Dolata montuje układ chłodzący silnika. Fot. — R. Królik

Kluczowe znaczenie współpracy z krajami socjalistycznymi

Wypowiedź wicepremiera M. Jagielskiego

Przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej zwrócił się do członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów — Mieczysława Jagielskiego z prośbą o wypowiedź na temat współpracy gospodarczej Polski z innymi krajami wspólnoty socjalistycznej oraz jej znaczenia w aktualnej sytuacji.

— Nie trzeba dziś — stwierdził Mieczysław Jagielski — przypominać tego oczywistego faktu, że począwszy od najtrudniejszego, początkowego okresu budowy Polski Ludowej, poprzez kolejne fazy socjalistycznego rozwoju aż po okres obecny — współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim, a z upływem czasu także z pozostałymi państwami socjalistycznymi, miała kluczowe znaczenie w rozwoju kraju, w rozwiązywaniu naszych podstawowych problemów gospodarczych i społecznych.

Współpraca z ZSRR, który dysponuje wielkim potencjałem ekonomicznym i naukowo-

technicznym, ogromnymi zasobami bogactw naturalnych, stwarza nam stabilne warunki rozwojowe oraz daje poczucie pewności źródeł zaopatrzenia w wiele podstawowych paliw, surowców i artykułów rynkowych. Dostawa radzieckie pozostaje ograniczając niekorzystne skutki wahań koniunkturalnych i zmniejszając wpływ zwirowości rynków kapitałowych na polską gospodarkę.

Dostawami ze Związku Radzieckiego pokrywamy 100 procent naszych potrzeb importowych gazu ziemnego i 70 procent ropy naftowej, soli potasowych, bawełny, surowców żelazonośnych. Dostawy tych i innych podstawowych dla naszej gospodarki paliw i surowców stwarzają warunki dla rytmicznej pracy wielu ważnych gałęzi przemysłu, transportu, budownictwa.

ZSRR był, jest i będzie naszym pierwszym partnerem w handlu zagranicznym i między narodowych stosunkach gospodarczych. Są to prawdy o-

Dokończenie na str. 2

Deficytowe artykuły krajowe wycofane ze sklepów „Pewexu”

Możliwość nabywania w sklepach „Pewexu”, w tzw. eksporcie wewnętrznym, niektórych artykułów produkcyjnych krajowych, których brak wyraźnie odczuwaliśmy, budziła od dłuższego czasu zastrzeżenia ze strony społeczeństwa. Umieszczenie w tekście porozumienia zawartego między komisjami rządowymi a międzyzakładowymi komitetami strajkowymi w Szczecinie i Gdańsku postulat wycofania ze sklepów „Pewexu” deficytowych towarów produkcyjnych krajowych jest obecnie stopniowo realizowany.

Jak poinformował dziennikarza PAP, dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Eksporwu Wewnętrznego „Pewex” — Józef Pietrzykowski — z dniem 1 bm. wydano decyzję o wycofaniu ze sprzedaży deficytowych towarów krajowych a więc kołozuchów, konfekcji skórzanego, dywanów, szortów RTV oraz materiałów budowlanych. Trwa przekazywanie tej decyzji do 450 punktów sprzedaży. Równocześnie rozpoczęły się prace nad inwen-

taryzacja towarów krajowych znajdujących się zarówno w sieci handlowej „Pewexu”, jak i w magazynach przedsiębiorstwa.

Przypomnijmy, że w dotychczasowych ogólnych obrotach „Pewexu” udział artykułów krajowych (bez alkoholu) wynosił około 11 procent. Z tych wyrobów w sklepach „Pewexu” zachowane zostały nadal alkohole, papierosy, artykuły o charakterze upominkowym m. in. wyroby rękodzielniczo artystyczne i jubilerskie — głównie srebra i bursztyny.

Także warszawska Starówka na liście UNESCO

Obradująca w Paryżu IV sesja Komitetu Dziedzictwa Światowego UNESCO podjęła we wtorek decyzję o umieszczeniu warszawskiego Starego Miasta na liście dóbr o światowym znaczeniu. Lista ta prowadzona jest wspólnie przez kilkadziesiąt państw.

Przypomnijmy, iż spośród polskich zabytków już wcześniej wpisano na listę UNESCO zespół urbanistyczny Krakowa, kopalnie soli w Wieliczce i w Bolesławcu, a także w Oświęcimiu — Brzezincu. Na drugiej liście — obiektów dziedzictwa naturalnego — znajduje się Białowieński Park Narodowy. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Decyzja rządu Francji

Rząd francuski podjął w środę decyzję o rozwiązaniu „Federacji Europejskiej Akcji Narodowej” — skrajnie prawicowej organizacji paramilitarnej, która jawnie działała w Paryżu i innych miastach.

Sankcje wobec RPA

Kraje afrykańskie podjęły decyzję zwrócenia się do Rady Bezpieczeństwa o rozpatrzenie 25 września br. sprawy sankcji wobec Republiki Południowej Afryki. Sankcje te mają obejmować embargo na dostawy broni, bojkot naftowy i przerwanie połączeń lotniczych z tym rasistowskim krajem.

Potępienie junty

Obradujący w stolicy Kolumbii, Bogocie, parlament andyjski organ do którego wchodzi deputowany w Bolliwii, Ekwadoru, Kolumbii, Peru i Wenezueli, zakończył 2 bm. obecną sesję uchwa-

niem dokumentu, który potępia zamach w Bolliwii z 17 lipca br. i rządy faszystowskiej junty generała G. Mezy.

Konflikt w armii

Kryzys wewnętrzny w Salwadore osłabnął już tak, że nawet w rządzącej prawicowej juncie chadecko-wojskowej zanosi się na otwarty konflikt. Skrajna prawica w wojsku podjęła bowiem próbe pozabawienia wpływów jednego z wojskowych członków junty, płk A. Majano, którego uważa za zbyt „lewicowego”.

Muzeum w rezydencji

Rezydencja obalonego szacha Iranu, położona w pięknym parku w północnej części Teheranu, zostanie przekształcona w muzeum — informuje opublikowany w Teheranie komunikat Centralnego Banku Iranu. Zgodnie z decyzją władz irańskich, wszystkie skonfiskowane skarby szacha i jego rodziny znajdą się obok in-

nych kosztowności i pamiątek narodowych w specjalnym magazynie Banku Centralnego.

Sprawa losu Namibii

„Obecna sytuacja polityczna i wojskowa w Namibii wskazuje, że władze RPA przygotowują jednostronne ogłoszenie niepodległości Namibii, prawdopodobnie na początku przyszłego roku” — stwierdza oświadczenie organizacji wyzwolenia SWAPO, opublikowane w Luandzie.

Zmarł A. Bida

W wieku 83 lat zmarł A. Bida, prawnik, dziennikarz, działacz polityczny, dyplomata. A. Bida zajmował szereg stanowisk państwowych, m. in. był dyrektorem Biura Prasowego w Prezydium Rady Ministrów, posłem PRL w Austrii i w Izraelu. Odznaczony był Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

OD GŁOSY

Wzmógł rytm

Klasa robotnicza dała dowód swej dojrzałości politycznej, swej mądrości i poczucia odpowiedzialności za losy kraju. Nie po raz pierwszy w naszej historii. I nie po raz pierwszy wykazała troskę o interesy całego społeczeństwa i o dalszy rozwój Polski.

Teraz, gdy załogi przystąpiły do pracy, deklarując solidne przywiązanie się do roboty, zarysowuje się pewne nowe, jakże potrzebne i pożądane zjawisko: wielu pracowników narzuca sobie dyscyplinę, sami chcą przestrzegać reguł dobrej roboty, chcą się ze swych postanowień rozliczyć. Wykonanie tych postanowień uzależnione jest — wszak — nie od samych robotników. W ogromnym stopniu zależy ono od umiejętności gospodarowania i kierowania, a więc od kierownictw resortów, branż, przedsiębiorstw. Trzeba spożytkować ten nowy sposób pracy także w zarządzaniu, w planowaniu, opierając działalność na realistycznej ocenie sił i możliwości.

Na drodze do uzdrowienia naszej gospodarki zrobiono właściwie dopiero pierwszy krok. Tych kroków trzeba będzie zrobić jeszcze dużo. To prawda, że nie w tak trudnych, jak do niedawna warunkach, ale przecież będą to działania wymagające dużej rozwagi, cierpliwości, odpowiedzialności i zrozumienia sytuacji, w której znalazł się kraj. Chcemy, żeby było lepiej i żeby zmiany w formach gospodarowania sięgnęły głębiej i przyniosły oczekiwane, trwałe rezultaty. Musimy jednakże solidarnie i konsekwentnie w tym kierunku działać. To jest podstawowy warunek spełnienia ogólnospołecznych dążeń.

MF

Polsce potrzebny jest każdy Polak

Dokończenie ze str. 1

skiem. J. Zasada podkreślił, że w okresie strajków robotnicy wykazali duże zdyscyplinowanie, broniąc socjalistycznych idei. Większość zakładów nie przerywała pracy, a jedynie ich załogi sformułowały wnioski i postulaty.

I sekretarz KW PZPR przypomniał następnie zamierzenia rządu, zmierzające do realizacji zobowiązań przyjętych w rokowaniach z międzyzakładowymi komitetami strajkowymi. Stwierdził dalej, że trzeba zrobić wszystko, aby więcej nie dopuścić do kryzysowej sytuacji. Apelując do aktywistów partyjnych, mówił o wykazaniu zrozumienia dla ludzi zgłaszających wniośki uwagi na temat przyczyn niedawnych wydarzeń i o szybkiej reakcji na nie. Wskazywał na konieczność nie dopuszczenia do zrealizowania postulatów. Trzeba rozliczać ludzi, którzy się nie sprawili, lecz trzeba też bronić tych, którzy występując przeciwko nieporządkom równocześnie uczciwie pracują. Dyskutując o przyczynach złożonej sytuacji należy przestrzegać ładu, porządku, szanować prawo. W województwie poznańskim panuje atmosfera solidnej pracy. Przykład dają m. in. Cegielscy, którzy w dniach strajków zachowali się bardzo godnie: rolnicy, którzy wykorzystują każdą godzinę dobrej pogody, by zebrać z trudem to, co się urodziło na polach.

W dyskusji wzięli udział: Zbigniew Deszczyński — I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Śremie, Stefan Krzakiewicz — dyrektor „Centry”, Alfred Idaszak — I sekretarz POP PZPR w „Po-

wogazie”. Zygmunt Marcinkowski — I sekretarz KZ PZPR w „Romecie”. Marian Łukaszewski — dyrektor Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Józef Cichowlas — I sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald. Kazimierz Szymanowski — I sekretarz POP PZPR w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 2 oraz Jan Dutko — I sekretarz KZ PZPR w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych. Z mównicy padły ostre, niekiedy gorzkie słowa o przyczynach sytuacji, jaka wytworzyła się w kraju. Zaliczono do nich m. in. brak szybkiego reagowania na krytykę ze strony ludzi pracy, zbyt wolne załatwianie słusznych postulatów, brak rzetelnej i szybkiej informacji. Najgorszą prawdą jest lepsza — mówiono — od kamuflażu. Trzeba zmienić styl pracy ideowo-wychowawczej, zacząć naprawdę oszczędzać, zaprzestać nieustannych reorganizacji w imię rzekomego postępu, rzetelnie pracować oraz dokładnie informować społeczeństwo. Trzeba szczerze odpowiadać ludziom na wszystkie pytania i wątpliwości.

Dyskusję podsumował Jerzy Zasada. Zapewnił on o szczerą, otwartą wymianę poglądów połączoną z uczciwą pracą, za pewnił, że treści wystąpień będą wykorzystywane w codziennej pracy wojewódzkiej instancji partyjnej. Podziękował też tym wszystkim członkom partii członkom ZSL i SD oraz bezpartyjnym, którzy w niedawnych trudnych dniach wykazali obywatelską postawę i chęć udzielenia pomocy w podejmowaniu trudnych problemów. (zr)

slu maszynowego, jak również dla przemysłu rolno-spożywczego, w tym na zakup kukurydzy. Pragnę jeszcze raz podkreślić, że kluczowe znaczenie dla właściwego funkcjonowania naszej gospodarki mają rytmiczne dostawy. Pozytywnie odczuła to nasza gospodarka zwłaszcza w lipcu i sierpniu, kiedy te dostawy zostały zintensyfikowane.

Także inne kraje socjalistyczne wykazują zrozumienie dla naszej sytuacji. NRD, Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria, Rumunia — zadeklarowały przyspieszenie, a w wielu przypadkach — rozszerzenie dostaw szeregu surowców i towarów rolno-spożywczych.

Oczekujemy na dalszą pomoc krajów socjalistycznych w dostawach poszczególnych surowców i materiałów oraz tych artykułów żywnościowych, których własna produkcja ze względu na trudną sytuację w rolnictwie nie jest obecnie dostateczna.

Naszym przyjaciółom z bratnich państw RWPG wyrażamy głęboką wdzięczność za zrozumienie sytuacji i pomoc, w rozwiązywaniu stojących przed nami problemów. Ich pomoc, która rekompensujemy po ustabilizowaniu sytuacji gospodarczej kraju, jest nam bardzo potrzebna. (PAP)

Kluczowe znaczenie współpracy z krajami socjalistycznymi

Dokończenie ze str. 1

czywiste, tak jak oczywiste są wielkie korzyści płynące stąd do Polski, dla naszego narodu. W dyskusjach, które toczą się u nas ostatnimi czasami, są to za gadnienia traktowane jako naturalne i samo przez się zrozumiałe. Z wyjątkiem garstki przeciwników socjalizmu nikt ich nie podważa i nie kwestionuje.

Również współpraca z innymi krajami socjalistycznymi RWPG jest ważnym czynnikiem wpływającym na rozwój naszej gospodarki i normalne jest funkcjonowanie. Dotyczy to zwłaszcza wzajemnie korzystnej wymiany paliw i surowców oraz dostaw towarów dla wzbogacenia rynku wewnętrznego.

Współpraca z krajami RWPG oparta jest na silnych podstawach, wynika ze wspólnoty ideowej, jednoci podstawowych celów politycznych i społecznych oraz tożsamości ustrojowej, z zasad międzynarodowego socjalizmu.

Znaczenie tej współpracy tym wyraźniej ujawnia się w momentach trudnych. Ilekroć inny bratni kraj przeżywał spiętrzenie trudności, spieszyliśmy z pomocą. Gdy my musimy rozwiązać szczególne trudne problemy, otrzymujemy pomoc Związku Radzieckiego i innych współpartnerów z RWPG. Tak jest i tym razem.

Stoimy przed bardzo trudnymi problemami związanymi z zapewnieniem odpowiedniego zaopatrzenia w materiały, surowce do produkcji oraz zaspokojenia potrzeb rynku.

Tym bardziej podkreślić trzeba, że z przyjacielską, międzynarodową pomocą przychodzi nam w potrzebie bratnie kraje socjalistyczne, przede wszystkim Związek Radziecki. Udzielił on nam dodatkowego kredytu finansowego na zakup w krajach zachodnich surowców dla przemysłu lekkiego, chemicznego i hutniczego, który stanowi źródło dostaw dla przemys-

Głos Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Poznań manifestuje swe uczucia dla Armii

Przebieg Naczelnego Wódza Sił Zbrojnych gen. broni Rola-Zymierskiego — Prezident Intymier Maciejewski i szef pierwszego oddziału wojska, wkraczające w mury miasta

Defilada wyrazem

Fragment pierwszej strony „Głosu Wielkopolskiego” z 8 marca 1945.

Fot. — R. Królak

90 LAT ŻYCIA MARSZAŁKA

7 marca 1945 — po pięciu i pół latach hitlerowskiej okupacji — wkroczyli do Poznania oddziały Wojska Polskiego. Wraz z nimi przybył naczelny dowódca WP — generał broni Michał Rola-Zymierski. „Głos Wielkopolski” w dniu następnym poświęcił temu wydarzeniu czołową stronę. Dziś, z okazji 90 rocznicy urodzin marszałka Polski, przypominamy najważniejsze fakty z jego życiowej drogi, świadczące, iż Michał Rola-Zymierski poświęcił wszystkie swe siły i energię, zdolności i wiedzę — służbie dla dobra Polski i naszego narodu.

Urodził się 4 września 1890 w Krakowie. Przed I wojną światową ukończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim i Akademię Handlową w Krakowie. Do ruchu niepodległościowego przystąpił w roku 1909, działając przede wszystkim w Polskich Drużynach Strzeleckich. Podczas I wojny światowej był oficerem Legionów Polskich, a od listopada 1918 — Wojska Polskiego. Organizował pomoc dla I Powstania Śląskiego w roku 1919 jako szef Ekspozytury Naczelnej Dowództwa w Sosnowcu. Po studiach w wyższej szkole wojskowej we Francji w latach 1921 — 1923, był do roku 1926 zastępcą szefa administracji armii polskiej. Podczas przewrotu majowego w roku 1926,

był jednym z dowódców wojsk rządowych, a po zwycięstwie Józefa Piłsudskiego spotkał się z represjami, został zwolniony ze służby wojskowej i wyjechał na emigrację do Francji, gdzie przebywał do roku 1938.

W okresie hitlerowskiej okupacji nawiązał kontakt z Komitetem Centralnym Polskiej Partii Robotniczej i Komendą Główną Gwardii Ludowej. W roku 1943 został doradcą do spraw wojskowych w Sztabie Głównym GL. Był uczestnikiem inauguracyjnego posiedzenia Krajowej Rady Narodowej w noc sylwestrową z roku 1943 na 1944, kiedy powołała ona do życia Armię Ludową. Na wniosek KC PPR został mianowany dowódcą AL i do wyzwolenia kierował rozbudową i walką ludowego ruchu partyzanckiego w okupowanej przez hitlerowców Polsce. Jako członek Prezydium KRN i naczelny dowódca AL, był członkiem delegacji KRN, omawiającej z Józefem Stalinem sprawę pomocy wojskowej dla Polski.

Generał Michał Rola-Zymierski stał się współtwórcą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i kierownikiem resortu obrony narodowej w PKWN. Będąc naczelnym dowódcą Wojska Polskiego, kierował naszymi siłami zbrojnymi u boku Armii Radzieckiej

w wyzwoleniu kraju spod hitlerowskiej okupacji. Jego energia, talent organizacyjny i dowódczy, a także wiedza wojskowa sprawiły, że odrodzone Wojsko Polskie stało się siłą zbrojną znajdującą uznanie na szczeblu państwa i naszych sojuszników. Był wśród żołnierzy na całym wojennym szlaku do Berlina.

3 maja 1945 został mianowany marszałkiem Polski. W latach 1945 — 1949 był ministrem obrony narodowej, a w latach 1949 — 1952 członkiem Rady Państwa. Jest długoletnim działaczem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, a wybrany w roku 1971 honorowym prezesem tej organizacji. Uczestniczył w jej pracach po dzień dzisiejszy. Za wybitne zasługi w walce z siłami Niemiec hitlerowskich został odznaczony orderami: Pudowniczego Polskiego Ludowego, Wirtuti Militari I klasy, Krzyża Grunwaldu I klasy, a także wieloma orderami zagranicznymi.

W związku z 90 rocznicą urodzin marszałkowi Michałowi Rola-Zymierskiemu — za jego wybitny wkład w zwycięstwo nad Trzecią Rzeszą i społeczną działalność na arenie międzynarodowej — przyznano medal honorowy Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu. (wos)

Debata w resorcie kultury o pracy, płacach i sprawach socjalnych

Rozpoczął prace wspólny zespół złożony z przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz zarządów głównych związków zawodowych: Pracowników Kultury i Sztuki, Pracowników Poligrafii, Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji. Zespół opracowuje materiały i wnioski obejmujące całokształt spraw zatrudnienia, pracy, płac oraz spraw socjalnych wszystkich grup zawodowych pracowników kultury i ich rodzin.

Podstawą do prowadzonej analizy są wnioski skierowane do komisji rządowej oraz ma-

teriały z kampanii sprawozdawczo-wyborczej branżowych związków zawodowych. Zespół przygotowuje propozycje kompleksowego uregulowania spraw płacowych wszystkich środowisk kultury w całym kraju.

Za szczególnie pilne uznano zwłaszcza sprawy płacowe pracowników rozpowszechniania filmów, domów i ośrodków kultury, muzeów, bibliotek, przemysłu muzycznego i fonograficznego, a także nowelizację obowiązujących zbiorowych układów pracy instytucji arty-

stycznych, kinematografii, poligrafii, księgarstwa i Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych oraz szybkie wdrożenie nowego układu pracy dla PP „Pracownie Konserwacji Zabytków”. Podjęte zostały prace nad unormowaniem sytuacji pracowników muzyki rozrywkowej, artystów estradowych oraz pracowników ognisk artystycznych. Przyjęto, że w konsultacji proponowanych nowych rozwiązań, uczestniczą rady zakładowe zainteresowanych związków branżowych (PAP)

Liczne załogi dobrze wywiązują się z zadań

Dokończenie ze str. 1

W dobrym tempie pracują załogi na Wybrzeżu Szczecińskim. Nabrzeże Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w Świnoujściu opuścił dziś m/t „Rybak morski”, udając się na połogie łowiska. Warto podkreślić, iż sierpień był szczególnie pomyślny dla rybaków świnoujścijskiej „Odry”. Miesięczny plan połowów wy-

konano z 20-procentową nadwyżką.

Trudne zadania wykonują kolejarze Dolnośląskiej DOKP Rytmiczną pracę utrduńają przetrzymywanie wagonów towarowych przez niektóre zakłady przemysłowe. Na skutek tego kolej dysponuje odpowiednio mniejszą ilością wagonów pod załadunek. Główną uwagę dolnośląscy kolejarze zwracają obecnie na przewozy produktów rolnych. (PAP)

Nieodpowiedzialna taktyka F. J. Straussa

Wydarzeniom w Polsce towarzyszy wznowienie przez chadecję zachodniemiecką ze zdwójona natarczywością żądań „rewizji polityki wschodniej” w sensie wymuszenia ustępstw od krajów socjalistycznych oraz zastąpienia dialogu konfrontacją. CDU/CSU praktycznie uczyniła już ostatnie wydarzenia w Polsce całkowicie zresztą przez nią zniekształcone — jednym z głównych tematów swej kampanii wyborczej. Niemal na każdym wiecu i w wydawczej przywódca Franz Josef Strauss wręcz żąda zastosowania wobec naszego kraju presji gospodarczej.

Wszystko to nie ma już nic wspólnego z prawem polityka do wyrażenia swej opinii, lecz nosi wszelkie znamiona brutalnej, antypolskiej kampanii. „Nieodpowiedzialna i głupia” nazwał taktykę Straussa minister gospodarki RFN, Lambsdorff.

Uśmiechy w kierunku robotników, którzy strajkowali w Polsce, śle bezustannie ten sam człowiek, który jeszcze kilka tygodni temu udzielił wywiadu (kolumna druk) rewizjonistycznemu „Der Schlesier”, gdzie rozpytywał się z kolei w nochnalich dla odwetów, wręcz wzywał do większej wolności tego ruchu domagając się, by „zrobić użytek z prawa do objęzyny”.

Dla swych celów Strauss nie

omieszczał nawet manipulować rocznicą najazdu Hitlera na Polskę. Monośladowo uczcił pamięć polskich ofiar, po czym zaraz przeszedł do aktualnych wydarzeń w Polsce. Wolno twierdzić, że rocznica września była dla Straussa jedynie pretekstem, ponieważ nigdy dotychczas rocznicy tej nie dostrzegał, chociaż miał ku temu kilkadziesiąt razy okazji.

Na innym wiecu, przedstawiając swój program wobec państw socjalistycznych na wypadek przejęcia władzy w Bonn Strauss zapewnił, że „do niemieckiej polityki wschodniej wkalkulowali byśmy również czynnik chiński”.

PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie przeważnie małe.

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 21 do 23 stopni.

Wczoraj o godzinie 22 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 14 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Koninie 13 stopni, w Lesznie 13 stopni, w Pile 13 stopni, ciśnienie 1014 hPa, czyli 753 mm.

Doświadczy serwis informacyjny obracował Andrzej Plechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY I SPOŁECZNY WYDAWNICZYSTWA WIELKOPOLSKIEGO

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz,

(zastępca red. naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekre-

taryz redakcyjny) Eugeniusz Cotto Zdzisław Kądziora,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęka.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kopiractwowy RSW

Telefony: 500-41 łącz

Wszystkie działy Działu łączności z czytelnikami 665-718

Sekretariat red. naczelnego 454-09

Zastępca red. naczelnego 665-718

Sekretariat redakcji 648-85

Dział informacyjny 665-939

Dział sportowy 648-45

Redakcja pocztowa 430-73

453-31

Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916

Za treść treści druk. ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz zjed. pocztowe i dorę-

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty na miesiąc

25 zł kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł), rok (312 zł)

Deklaracja 2000

T. 4

PYTANIA-OPINIE-WNIOSKI

Zaufanie. Ta sprawa chyba najczęściej pojawia się teraz w codziennych rozmowach o przyczynach społecznych napięć, o możliwościach porozumienia się Polaków, których wbrew pozorom — jednocy wspólny cel, o warunkach uniknięcia w przyszłości kryzysu wiary w słuszność obranej drogi. Do rozmowy na te tematy zaprosiliśmy przedstawicieli poznńskiego środowiska naukowego: prof. dr. hab. Antoniego Czubińskiego — dyrektora Instytutu Zachodniego, prof. dr. hab. Czesława Mojsiewicza — zastępcę dyrektora Instytutu Nauk Politycznych w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza (pełniącego jednocześnie obowiązki wiceprezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych oraz prof. dr. hab. Wacława Wilczyńskiego — dyrektora Instytutu Ekonomii Politycznej w Akademii Ekonomicznej także — prezesa Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego). „Głos Wielkopolski” reprezentował Zygmunt Rola, który tekst dyskusji przygotował do publikacji.

Klimat zaufania

Zgodność słów i czynów

„GŁOS”: — W podręcznych encyklopediach i słownikach próżno szukać wyjaśnienia, co pod określeniem „zaufanie” rozumie na przykład psychologia. Jest to — tak ten termin rozumiem — przekonanie o wzajemnych, szlachetnych intencjach, o istnieniu w stosunkach międzyludzkich dobrej woli i obustronnej uczciwości, o gotowości — gdy trzeba — pójścia na kompromis. Bez zaufania trudno sobie wyobrazić normalne życie w rodzinie, pracę w instytucji czy zakładzie produkcyjnym, a także...

C. MOJSIEWICZ: — „bez zaufania obywateli do władzy i władzy do obywateli trudno sobie wyobrazić normalne funkcjonowanie społeczeństwa. Podstawowym wymogiem jest tu zgodność słów i czynów, chętnie z ich realizacją, założeń z rzeczywistością. Stopień zaufania jest tym większy, im większa jest zgodność czynów z obietnicami.

W. WILCZYŃSKI: — Problematykę zaufania i dobrej woli trzeba także odnieść — jak to już sugerowano — do organizmów mniejszych, na przykład do środowisk terytorialnych i zawodowych. Warto więc także skonkretyzować kryteria, którym powinny odpowiadać osoby ubiegające się o czyjeś zaufanie.

„GŁOS”: — Właśnie: do kogo mamy zaufanie?

W. WILCZYŃSKI: — Do ludzi czystych rąk, nie nadużywających stanowisk dla uzyskiwania prywatnych korzyści. Kolejne kryterium, to kwalifikacje. Zauważmy, że rokowania ze strajkującymi w Gdańsku i Szczecinie prowadzili właśnie ludzie o wysokich kwalifikacjach. Daleki jestem od fetyszyzacji tytułów naukowych — znam niewydarzonych ludzi nauki, ale merytoryczne kwalifikacje są konieczne.

A. CZUBIŃSKI: — „znamy też mądrych ludzi bez dyplomów...”

W. WILCZYŃSKI: — Nie jesteśmy już społeczeństwem prymitywnym, lecz — przeciwnie — na stosunkowo wysokim stopniu rozwoju sił wytwórczych. Funkcje kierownicze powinny więc pełnić ludzie, mający autentycznie wysokie zawodowe i moralne kwalifikacje, posiadający dobrą orientację w całości stosunków społecznych, politycznych, ekonomicznych. Trzecie kryterium zaufania nazwałbym dobrymi obyczajami. Na przykład ojciec, przełożony nie powinien posługiwać się w stosunku do dziecka czy podwładnego obraźliwymi słowami. Takie formy wcale nie są dozwolone, że to mocny człowiek. W codziennym postępowaniu trzeba kierować się właściwymi, ogólnie przyjętymi normami etycznymi.

A. CZUBIŃSKI: — Zgadnam się z tym, że w społeczeństwie kwestia zaufania jest sprawą zasadniczą. Osobom kierującym, czy — szerzej — rządzącym zaufanie często dawano jest na kredyt, lecz z czasem jest ono weryfikowane przez życie, przez praktykę. Sądzę, że najważniejszym spośród wymienionych przez profesora Wilczyńskiego jest kryterium fachowości, wysokich kwalifikacji. Dawno temu mówiono: „nie matura lecz chęć szczerą zrobi z ciebie oficera”. W tej praktyce, nazywanej awansem społecznym, było jednak jądro prawdy. Awans miał polegać na tym, że człowiek powinien się uczyć i „iść w górę”, w miarę zdobywania kwalifikacji. Niestety — często się zdarzało, że wiedzę zastępowało tak zwane mocne słowo albo arbitralna decyzja.

Warunki bytu społeczeństwa i jego poszczególnych grup stanowiąc będą coraz ważniejszy miernik rozwoju gospodarki, a zarazem znaczny punkt wyjścia do określenia zasad polityki ekonomicznej i społecznej państwa.

Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor Instytutu Gospodarstwa Społecznego SGPIŚ — prof. dr. Mikołaj La-tuch — obecnie powszechnie omawiany problem kosztów utrzymania jest jednym z istotnych elementów programu prac instytutu, który w całości obejmuje szeroko rozumia-

ne warunki bytu i pracy. Zdaniem profesora, niezwykle ważnym jest teraz skoncentrowanie uwagi na warunkach i sposobach egzystencji tych grup społecznych i rodzin, które na skutek obiektywnych czynników mają mniejsze możliwości równowadzenia z innymi po większania swych dochodów, lub których potrzeby są niższe, niż przeciętne. Chodzi zwłaszcza o rodziny wielodzietne, inwalidów, rodziny wychowu-

jące dzieci kalekie, emerytów i rencistów. Prawidłowe ustalenie warunków ich bytu powinno stanowić podstawę dla określenia rozmiarów pomocy państwa, nie tylko materialnej, ale realizowanej również przez stwarzanie odpowiednich warunków pracy, rozszerzanie czasu wolnego, a także właściwe kształtowanie innych elementów istotnych dla codziennego życia.

„propagandy sukcesu”, gdy sukcesów zaczynało brakować.

A. CZUBIŃSKI: — Kolejnym symptomem są bariery informacji. Nie jest dobrze, gdy ktoś, kto stoi wyżej w służbowej hierarchii, wyobraża sobie, że tylko z tego tytułu jest mądrzejszy od innych i że pewne informacje może zachować jedynie dla siebie. Nawet dziecko w rodzinie trzeba informować, by móc się z nim porozumieć i utrzymywać kontakty. Jeszcze inną oznaką kryzysu zaufania jest brak możliwości pełniejszego wypowiedzenia się, powiedzenia o swoich potrzebach, bólach, o swoich przemyśleniach. Uwagi krytyczne były częstokroć traktowane jako przejaw wrogości. Każda władza — w mikro- czy makroskali — jeśli tak postępuje, izoluje się od społeczeństwa.

W. WILCZYŃSKI: — Przykłady z dziedziny ekonomicznej. Powołana w roku 1957 Rada Ekonomiczna przy prezesie Rady Ministrów została zlikwidowana w roku 1961 Komisja do spraw unowocześniania gospodarki i państwa powołana w roku 1971 została praktycznie także zlikwidowana.

A. CZUBIŃSKI: — Obumieranie rozmaitych komisji, często złożonych z wybitnych specjalistów, których działalność była z czasem zastępowana przez administrację, to kolejny symptom rodzącego się kryzysu zaufania i to nie w samym kręgu ludzi nauki.

C. MOJSIEWICZ: — Zbiorowa mądrość członków komisji często bywa zaprzeczana. Jeśli propozycje takiego zespołu są lekceważone, coraz rzadziej wysłuchiwane i nieuwzględniane, nie dziwnego, że nie czuje się on potrzebny. Kto lubi wykonywać pracę niepotrzebną? Takie zjawisko wielokrotnie się powtarzało.

Ludzie wyciągają wnioski

„GŁOS”: — Porozmawiajmy o możliwości odbudowy zaufania. Dławią jest to zagadnienie...



Uczestnicy dyskusji — profesorowie (od lewej): Antoni Czubiński, Czesław Mojsiewicz, Wacław Wilczyński.

Fot. — R. Królik

władza — o zaufanie winni również zabiegać, ubiegać się o poparcie.

Autorytet nie jest dany raz na zawsze

„GŁOS”: — Nie bez podstaw mówimy często ostatnio o kryzysie instytucji małżeństwa, rodziny, autorytetu. Zapewne wiąże się to z kryzysem zaufania. Czy można to przewidzieć? Jakże są jego symptomy w skali społecznej?

W. WILCZYŃSKI: — Jednym z nich jest na pewno to, co nazywamy dworactwem i sługusostwem. Od razu jednak dodam, że likwidacja dworactwa nie oznacza końca dyscypliny społecznej.

„GŁOS”: — Ojciec w rodzinie, szef w zakładzie produkcyjnym, władza — winni sobie zdawać sprawę z tego, ile jest wart ich autorytet. Co panowie sądzą o związkach kryzysu zaufania z kryzysem autorytetu?

C. MOJSIEWICZ: — Najpierw się traci zaufanie, a potem autorytet. Dzisiaj autorytet nie jest czymś automatycznie ustanawianym, ani dodawanym do zajmowanej pozycji. Na całym świecie istnieje tendencja przechodzenia od społeczeństwa typu autorytarnego do partnerskiego.

W. WILCZYŃSKI: — Na przykład: zanika paternalistyczny model rodziny. Zapomina się jednak często, że w modelu demokratycznym nadal obowiązuje zasada wzajemnego szacunku i zaufania. Wróćmy jednak do symptomów kryzysu zaufania. Jednym z nich jest zdanie, często słyszane na pewno także przez dziennikarzy: „powiem panu prywatnie”. Ono przecież oznacza, że istnieje rozdział między rzeczywistością a poglądami głoszonymi oficjalnie. Takie sytuacje rodziły się na gruncie

nie równie ważne, a może ważniejsze od kwestii poruszonych poprzednio.

C. MOJSIEWICZ: — Sądzę, że to pytanie konieczne trzeba było postawić: w jaki sposób odbudowywać zaufanie. Jest to sprawa niezmiernie trudna, czasochłonna, ale realna. Rozpatrując problem w każdej skali — od rodziny po naród — z punktu widzenia funkcjonowania ludzkich zbiorowości jest to konieczność...

A. CZUBIŃSKI: — „tym trudniejsza, że kryzys zaufania do ludzi przetrza się w zwątpienie w słuszność głoszonych przez nich haseł i idei. Trzeba przywrócić zaufanie do najważniejszych idei, towarzyszących nam od ponad trzydziestu pięciu lat. Musimy się zastanowić, jak winien wyglądać model socjalistycznego społeczeństwa i praktyczne jego funkcjonowanie.

W. WILCZYŃSKI: — Na rozmaite nieprawidłowości funkcjonowania władzy szczególnie jest wyczulona klasa robotnicza. Ludzie patrzą, wyciągają wnioski na podstawie zachowania się, stylu rozmawiania z podwładnymi, sposobu podejmowania decyzji.

A. CZUBIŃSKI: — Trzeba wrócić do takiego stylu rozmawiania z ludźmi, o jaki walczyliśmy, do zgodności teorii z praktyką.

C. MOJSIEWICZ: — W procesie przywracania zaufania należy pamiętać o kryteriach, omówionych na początku. Zaczniemy od ludzi: muszą mieć po prostu stosowne — moralne i zawodowe kwalifikacje i pożądane walory charakteru. Wymiana tych ludzi, którzy nie odpowiadają owym kryteriom, jest niezbędna. Musi też nastąpić weryfikacja struktury, instytucji, sposobu ich dotychczasowego funkcjonowania — czyniona z rozsądkiem, powagą, ale stanowczo. Przykład związków zawodowych jest tu najbardziej oczywisty. Po trzecie — trzeba się zastanowić (to jest zadanie długofalowe), co się w teorii organizacji życia społecznego przeżyło, przestało

sprawdzać. Pewne przemyslenia w tej dziedzinie zostały już dokonane, a — trzeba przyznać — nie znajdowały one dotychczas posłuchu. Jeszcze niedawno określenie „konflikt społeczny” było tabu. Owszem — mówiono — istnieją one poza społeczeństwem socjalistycznym. Tymczasem także w tej formacji konflikty społeczne były, są i zapewne w jakiejś postaci będą się utrzymywały. Nie ma bowiem społeczeństw rozwijających się bezkonfliktowo. Rzecz w tym, czy sprzeczności są dostrzegane, czy widzimy etapy ich narastania i jak je potrafimy rozwiązywać, zgodnie z nadrzędnymi interesami narodu.

W. WILCZYŃSKI: — Potrzebna jest spokojna, rozsądna, ale pryncypialna ocena przez szkodliwą jest bowiem, żeby niektórzy ludzie ponoszący odpowiedzialność za działania i decyzje nie powiedzieli sobie: burza przeszła, robimy po staremu. Trzeba temu zapobiec.

C. MOJSIEWICZ: — Konieczność krytycznego przeanalizowania dotychczasowego stylu życia społecznego jest bezwzględnie konieczna, bo stanowi warunek dotarcia do istotnych źródeł nieprawidłowości. Inaczej nie otrzymamy gwarancji, że się to nie powtórzy. Ja jednak także uważam, że trzeba bezwzględnie przeciwdziałać „polowaniu na czarownicę”, które nie prowadzi do właściwych rozwiązań.

A. CZUBIŃSKI: — Powtórzmy wyraźnie: kiedyś konflikty miały inny charakter niż dzisiaj, ale dzisiaj one też istnieją. Jeśli ktoś stoi na stanowisku, że jest inaczej, chętnie mówi o działalności wroga. Przypuśćmy zaś, że konflikty są możliwe, to znaczy uczynić pierwszy krok do szukania sposobów i możliwości ich rozwiązania ich najmniejszym społecznym kosztem, a zarazem szukania metod zdecydowanego zapobieżenia im, w rozleglejszej formie, w przyszłości.

Robotnicza, społeczna mądrość

„GŁOS”: — Z pewnością każdy z nas z uwagą obserwuje i ocenia bieżące wydarzenia. Nielatwy proces odbudowywania zaufania władzy do obywateli i obywateli do władzy już się rozpoczął. Co przede wszystkim tego dowodzi? Czego nam potrzeba?

W. WILCZYŃSKI: — Na pewno dowodzi tego podjęcie pracy w większości zakładów produkcyjnych. Gdyby strajkujący nie mieli zaufania do przedstawicieli komisji rządowych, nie podpisywaliby znanych porozumień. Warunkiem porozumienia jest też wzajemny szacunek. Ale jest nią także świadomość społeczna, narodowa. Proszę zwrócić uwagę, że do pracy przystąpiono — i to nie przypadkowo — w dniu żniwnym rocznicy — 1 września.

C. MOJSIEWICZ: — A czego nam jeszcze trzeba dla odbudowywania zaufania? Zmiany struktury ekonomicznych i związkowych. Ale przypomnę też, że na Wybrzeżu zarówno strajkujący, jak i komisje rządowe miały ekspertów. To dobrze, że szuka się rozwiązań optymalnych, które pomagają wybierać nauka. Chodzi teraz i o to, by nauka miała więcej do powiedzenia. By słuchano także tych, którzy mają własne zdanie, dyktowane wiedzą, doświadczeniem i troską o dobro sprawy. Przykłady propozycji doskonalenia modelu funkcjonowania społeczeństwa można znaleźć w najnowszych książkach znanego działacza partyjnego profesora Jerzego Wiatra pod tytułem „Przyczynki do zagańienia rozwoju społecznego w formacji socjalistycznej”. Sądzę, że zmiany, które mogą przywrócić pełne obopólne zaufanie, są jeszcze przed nami. Ale ich przesłanki już obserwujemy.

W. WILCZYŃSKI: — Do optymizmu skłania troska strajkujących o nielenie społeczne, będąca przejawem mądrości klasy robotniczej, a także wyciągnięcie pierwszych trafnych wniosków z wydarzeń, których jesteśmy świadkami.

C. MOJSIEWICZ: — W społeczeństwie obserwujemy — mówię także o sobie — tęsknotę do władzy, którą się szanuje, której się ufa. Chciałbym tu przypomnieć myśl niezgajającego już humanisty, profesora Konstantego Grzybowskiego, zawartą w jego książce pod tytułem „Refleksje sceptyczne”, wydanej przed ośmiu laty: „Silna władza nie przeciwstawia się społeczeństwu, nie narzuca swych poglądów wbrew opinii społecznej, ale nagina sposób ich podawania do tego, co w społeczeństwie żyje. Przekształca to, co jest tradycją społeczeństwa, zgodnie z tym, w czym widzi wspólczesne jego potrzeby. Silna władza wie, że musi zaspokoić to, co grupa społeczna na jakiejś się opiera, uważa za swe istotne potrzeby ale nie może tego czynić w sposób i rozmiarach zubożający inne grupy społeczne”. Jakże ta myśl jest trafna i aktualna...

„GŁOS”: — Niech więc pozostanie pointą naszej wymiany poglądów. Dziękuję panom za udział w dyskusji.

Warunki bytu społeczeństwa — miernikiem rozwoju gospodarki

Bardzo dogłębnej analizy wymaga także podjęcie minimum socjalnego. Również w tym zakresie występuje znaczne zróżnicowanie. Inaczej kształtuje się ono u młodych małżeństw wchodzących w życie i wypełniających najważniejszą społecznie funkcję rodziny, jaką jest wychowanie dzieci, odmiennie u osób starszych. Nie ulega jednak wątpliwości — jak podkreślił profesor — że poziom minimum

socjalnego jest ściśle uzależniony od ogólnego poziomu bytu. W odczuciu społecznym kształtuje go zarówno środowisko zawodowe, miejsca zamieszkania, jak i przykłady z zewnątrz. Błędem byłoby więc ułóżsamianie kryteriów minimum socjalnego z pojęciem minimum egzystencji.

Rzetelne potraktowanie problemu kosztów utrzymania musi — zdaniem profesora — uwzględniać także obecną sy-

tuację rynkową. Przy braku niektórych podstawowych artykułów następuje proces zastępowania ich innymi, często droższymi. Na tym tle rodzą się także niekiedy zjawiska spekulacji, rzutujące na wydatki rodzinnych budżetów. Również zakupy pochłaniają czas, który w innych warunkach można by przeznaczyć na uzyskanie wyższych dochodów lub na odpoczynek i regenerację sił do pracy. Dotyczy to zwłaszcza kobiet.

Są to więc sprawy komplikujące problem obiektywizacji.

Dokończenie na str. 4

Zasadnicza odnowa związków zawodowych w oparciu o klasę robotniczą

Dokończenie ze str. 1

ganów państwowych i gospodarczych w dziedzinie spraw istotnych dla interesów ludzi pracy.

Ruch zawodowy będzie wykorzystywać prawo sprzeciwu wobec wszelkich decyzji sprzecznych z interesami pracujących, a w przypadkach koniecznych — prawo do strajku.

Już dziś w codziennej praktyce trzeba tworzyć system gwarancji zabezpieczających realizację wszystkich funkcji związków zawodowych. Znajdzie on potwierdzenie w nowej ustawie o związkach zawodowych, której projekt będzie w najbliższym czasie podany pod dyskusję wszystkich ludzi pracy.

Za najważniejsze dziś zadanie CRZZ uznaje działanie na rzecz wzrostu poziomu życia pracujących i ich rodzin. Sprawa wielkiej wagi jest zapewnienie konsekwentnej realizacji postulatów wysuniętych przez organizacje zakładowe w kampanii sprawozdawczo-wyborczej i zobowiązań podjętych przez rząd wobec strajkujących załóg.

W opinii CRZZ podwyżka płac, rent, emerytur i dodatków rodzinnych powinna być realizowana kompleksowo, a więc objąć wszystkich ludzi pracy we wszystkich branżach i wszystkich regionach kraju; podwyżka ta powinna zmniej-

zyć rozpiętość między płacami najniższymi i najwyższymi oraz likwidować dysproporcje płacowe.

Ważnym obowiązkiem związkowym jest skuteczne kontrolowanie cen oraz nadzór nad stałym i powszechnym stosowaniem zasady rekompensaty z tytułu wzrostu kosztów utrzymania.

Zwiększanie produkcji towarów rynkowych oraz szukanie dodatkowych źródeł poprawy zaopatrzenia — to niezwykle dziś istotna domena działalności związkowej.

W każdym zakładzie powinno być ustalona lista najpilniejszych spraw związanych z poprawą warunków i bezpieczeństwa pracy; należy doprowadzić do ich szybkiego załatwienia.

Związki zawodowe będą walczyć z takimi nadużyciami, jak spekulacja mieszkaniami, korupcja, klikowość i wykorzystywanie stanowisk publicznych dla bogacenia się kosztem społeczeństwa.

W życiu wewnętrznym związków ruch zawodowy chce zmienić do wszystkiego, co ograniczało jego autonomię i niezależność, umożliwić ingerencję w wewnętrzne sprawy związkowe, hamowało działanie.

Deklaracja zapowiada doskonalenie struktury związków i stylu ich pracy, umacnianie więzi z załogami.

Związki zawodowe będą przestrzegać demokratyczności i tajności wyborów do władz związkowych, nie ograniczonych listą zgłoszonych kandydatów.

W końcowej części deklaracji czytamy:

Wszystkim, którzy szczerze chcą odnowy ruchu zawodowego, mówimy:

● Jeśli nie odpowiadają nam ludzie wybrani w skład władz związkowych, dokonajcie nowego wyboru — wybiercie tych, którzy cieszą się waszym zaufaniem.

● Jeżeli uznajecie, że niedostatecznie broniemy waszych spraw, podejmijcie wraz z nami wysiłki, aby ten stan zmienić.

● Jeżeli widzicie niesprawiedliwość i krzywdę pracowników, podejmijcie z nami jego obronę.

● Jesteśmy spadkobiercami walk klasowych związków zawodowych o postęp społeczny, przeciw reakcji politycznej. Jesteśmy klasową, powszechną i samorządną organizacją ludzi pracy, stojącą na gruncie zasad dobrowoli i członkostwa, wolności sumienia i słowa, wolną od wszelkiej dyskryminacji.

● W naszych klasowych związkach zawodowych jest miejsce dla każdego, kto chce uczciwie i szczerze bronić interesów ludzi pracy, komu droga jest socjalistyczna ojczyzna. (PAP)

Górnicy wznovili pracę

Dokończenie ze str. 1

Rozumiejąc potrzeby kraju, zgodnie z zobowiązaniem odrobienia powstałym w czasie strajku strat produkcyjnych, załogi szeregu kopalń węgla kamiennego 3 bm. podjęły normalną pracę. W pozostałych zakładach górniczych, w których notowano przerwy w pracy, trwały intensywne przygotowania organizacyjno-techniczne do wznowienia wydobywania w najbliższym czasie i tym samym dotarcia do tych załóg, które nieprzerwanie, rytmicznie dostarczają tak potrzebny gospodarce narodowej węgiel.

Szczególnie dobre wyniki wydobywcze osiągnęli w śróde górnicy kopalni: „Jaworzno”, „Czerwone Zagłębie”, „Miechów”, „Sokół”, „Piast”, „Debińsko”, „Makoszów”, „Dymitrow” i „Czerwona Gwardia”. (PAP)

Warunki bytu społeczeństwa

Dokończenie ze str. 3

cji danych o warunkach bytu. Wymagają one odpowiedniej metodologii badań. W podejmowaniu ich oraz w kształtowaniu metod najbardziej odpowiedzialnych potrzebom nauki i jej praktycznym zastosowaniom Instytut Gospodarstwa Społecznego SGPiS ma do spełnienia niezwykle ważną rolę.

Problem kosztów utrzymania i warunków bytu znalazł się również w centrum zainteresowania Głównego Urzędu Statystycznego. Pilnym zadaniem jest uzyskanie większej zgodności wyników pomiaru zmian w tej dziedzinie z rzeczywistością. Dla obliczenia wskaźników kosztów utrzymania niezbędne są dwie niezależne grupy informacji. Jedną dotyczy struktury wydatków pieniężnych ludności na określone, najczęściej nabywane dobra (tzw. koszyk dóbr), drugą — danych o ruchach cen tych towarów i usług. W Polsce w badaniach cen detalicznych i poziomu kosztów w skład „koszyka” wchodzi około 1500 dóbr i usług o znaczącym udziale w ogólnej wartości sprzedaży detalicznej. Jest to więc koszyk stosunkowo szeroki. (PAP)

„Express-Lotek”

6, 23, 29, 35, 40

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 3, 8, 9, 17

II LOSOWANIE

14, 23, 28, 30, 35

końc. banderoli 5530

Publikacja „Książki i Wiedzy”

Carter i jego administracja

„Carter i jego administracja” — taki tytuł nosi, wydana przez „Książkę i Wiedzę”, praca zbiorowa pod redakcją Longina Pastusiaka, znawcy problemów amerykańskich. Autorami są pracownicy nauki i Instytutu Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu.

Książka podejmuje próbę syntetycznej oceny wewnętrznej i zewnętrznej administracji J. Cartera. Szczególną uwagę poświęcono działalności administracji J. Cartera na arenie międzynarodowej, w kontekście stosunków gospodarczych, politycznych i militarnych. W rozdziale traktującym o tych sprawach mowa jest również o stosunkach polsko-

amerykańskich. Przypomina się m. in. wizytę prezydenta J. Cartera w grudniu 1977 roku w naszym kraju i stwierdzenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, że „rozwoj polsko-amerykańskiej współpracy zgodny jest z tradycją przyjaźni obu narodów, leży w interesie obu państw, sprzyja pogłębieniu odprężenia i kształtowaniu konstruktywnych stosunków międzynarodowych”.

W ostatnim rozdziale książki, która wydana została w rekordowo krótkim okresie, bo w ciągu niespełna półtora miesiąca, podano najistotniejsze informacje dotyczące kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych w 1980 roku. (PAP)

MUZYKA

Bach i chór Stuligrosza

W smutnym nastroju zainaugurowano kolejny sezon artystyczny w Państwowej Filharmonii w Poznaniu. Przyczyną była tragiczna śmierć długoletniego koncertmistrza zespołu, wielce zasłużonego muzyka i pedagoga — Zbigniewa Stuligrosza. Jego krzesło podczas koncertu przykryła wianka kwiatów spowita kirem.

Program poniedziałkowego wieczoru, otwierającego sezon, wspaniałej niż zwykle, stanowiły cztery początkowe części (z sześciu) „Oratorium na Boże Narodzenie” Jana Sebastiana Bacha. Dzieło to słyszeliśmy już w ubiegłym sezonie. Tym razem zmienili się nieznacznie soliści-wokaliści. Spiewali bowiem: Ewa Ignatowicz — sopran, Jadwiga Gałęska-Tritt — alt, Kazimierz Myrlik — tenor oraz Piotr Liszkowski — bas. Wystąpił też Chór Chłopców i Męski oraz orkiestra symfoniczna filharmonii pod dyrekcją Stefana Stuligrosza.

Wśród wykonawców na pierwszym miejscu postawiłbym chór, w którego brzmieniu odkryć można coraz nowsze barwy. Od pastelowych, pełnych skupienia (w chórach) do pełnych blasku, pulsujących radością i pogodą. Kwartet solistów był starannie

JANUSZ KEMPIŃSKI

Sport-sport

Piłkarski Puchar Polski

Olimpia i Polonia — przegrały

Wczoraj rozegrano III rundę piłkarskiego Pucharu Polski — na razie jeszcze bez udziału drużyn pierwszoligowych. W Poznaniu odbyło się jedno spotkanie. Polonia występowała jeden z najlepszych zespołów II ligi Zagłębie Wałbrzych. Wiedząc jednak, że w rozgrywkach pucharowych często bywają niespodzianki na stadion przy ul. Główniej przybyło 5000 widzów.

W pierwszej połowie mecz był wyrównany. Polonia wtedy mogła zdobyć prowadzenie mimo, że szybkości i dobrej technice gości gospodarze przeciwstawili tylko ogromną ambicję i chęć zwycięstwa. W drugiej połowie spotkania gospodarze rozpoczęli śmiało atakować. Na bramkę Zagłębia oddano kilka celnych i silnych strzałów. Wystarczył jednak

jeden błąd Polonii pod własną bramką by Urbanowicz zdobył gola. Mimo to, poznaniacy nadal atakowali. Co z tego kiedy obrońcy ponownie popełnili błąd. Wykorzystał to Sinkiewicz i ustalił wynik meczu na 2:0 dla wałbrzyszan.

Podczas tego spotkania przyglądaliśmy się otoczeniu boiska. Jest ono zaniedbane. Wydaje nam się, że po prostu nie ma tam gospodarza. Oprócz pomalowanych bramek i linii boiskowych nie pozytywnego nie zauważyliśmy.

Druga poznańska drużyna drugoligowa Olimpia grała w Szczecinie z tamtejszą Stalą Stocznia Szczecin. Spotkanie było wyrównane. W normalnym czasie wynik był bezbramkowy. Dogrywka również nie przyniosła rozstrzygnięcia. Jednak rzuty karne lepiej egzekwował szczecinianie i wygrali 4:1. (ahe)

Łuczniczki

Poznanianka wśród najlepszych

W Ulan Bator zakończyły się międzynarodowe zawody łucznicze juniorów o Puchar Przyjaźni. Startowali zawodnicy z ZSRR, Rumunii, Czechosłowacji, Węgier, Polski i Mongolii. Bardzo dobrze spisali się tam nasi zawodnicy. Wśród juniorek trzecia była Beata Noworyta z Garbarni Kraków, natomiast czwarte

miejsce zajęła poznanianka Teresa Waszak z Surmy. Zwyciężyła S. Szilko z ZSRR. Lepiej niż przewidywano wypadli chłopcy. Drugi był Jacek Reinert z Marymontu Warszawa, a siódmy Paweł Górecki z Dąbrowy. Najlepszym okazał się S. Zakrzewski z ZSRR. (ahe)

Tenisowe mistrzostwa USA

W nocy z wtorku na środek rozegrano ostatnie mecze o wejście do ćwierćfinału gry pojedynczej mężczyzn, rozgrywanych na kortach Flushing Meadows otwartych tenisowych mistrzostw USA.

Rozstawiony z nr 2 John McEnroe nie miał większych kłopotów z pokonaniem Francuza Pascala Portesa 6:2, 6:4, 6:2. Posiadający nr 3 Jimmy Connors awansował również

do ćwierćfinału po zwycięstwie nad Bernie Mittonem 7:6, 6:4, 6:4. Wyeliminowany został natomiast kolejny zawodnik rozstawiony, Brian Gottfried (nr 13) przegrał z Elitem Teltscherem 4:6, 2:6, 1:6. Tak więc znane są już pary ćwierćfinałowe: Wojciech Fibak — Johan Kriek, Bjoern Borg — Roscoe Tanner, Jimmy Connors — Eliot Teltscher, Ivan Lendl — John McEnroe. (ahe)

Dzisiaj w sali przy ul. Matejki

Zapaśnicy rozpoczynają rozgrywki

W tym roku zmieniono przepisy rozgrywek o mistrzostwo Polski w zapasach stylu wolnego. Liczyć się będą tylko wyniki bezpośrednich meczów drużynowych, a nie jak dotąd rezultaty turniejów. Rozgrywki rozpoczynają się już dzisiaj. W sali przy ul. Matejki od godz. 10.30 będą walczyli zapaśnicy Budowlanych Łódź, GKS Dąbrowa Górnicza i miejscowego Grunwaldu. Na poznańskich matach zobaczymy olimpijczyków oraz wielu członków kadry narodowej — między innymi R. Scigalskiego, P. Krupińskiego, M. Bussego, P. Kurczewskiego (Budowlani) i W. Stecyka (Grunwald). (ahe)

ME młodych hokeistów na trawie

W dalszym ciągu odbywającego się w Glasgow kwalifikacyjnego turnieju mistrzostw Europy w hokeju na trawie juniorów, rozegrano kolejne dwa mecze. W pierwszym zespół RFN pokonał drużynę ZSRR 3:0, natomiast w drugim Polska zremisowała z Szwajcarią 1:1. (PAP)

Leszno

Międzynarodowy rajd dla kobiet

Automobilklub Leszczyński co roku organizuje wiele ciekawych imprez samochodowych dla wszystkich kierowców. Następną w tym sezonie będzie I Międzynarodowy Samochodowy Rajd Pań „Leszno — 80”, który rozegrany zostanie w dniach od 12 do 14 września br. Już w tej chwili zgłoszonych jest wiele załóg z kraju oraz Czechosłowacji i NRD. Każda uczestniczka będzie miała do pokonania 150 km urozmaiconej trasy.

Zgłoszenia przyjmowane będą do najbliższego poniedziałku w Automobilklubie Leszczyńskim. Blizszych informacji udziela AL tel. 62-30. (ahe)

Przyswajanie azjatyckiego stylu gry

Do kraju powróciła reprezentacja Polski w tenisie stołowym, która w Koreńskiej Republice Ludowo-Demokratycznej trenowała, a także rozegrała mecze z drużyną KRLD. Polacy występowali tam w składzie: W. Sikora, D. Ochędzan, A. Grubba, S. Dryszel, A. Jakubowicz, P. Molenda i L. Kucharski. Po przyjeździe trener kadry narodowej Z. Derdon powiedział: „Naczelnym zadaniem naszych tenisistów było przyswajanie azjatyckiego stylu gry”.

Polki rozegrały tam dwa oficjalne mecze. Z drużyną narodową senierek przegrały 0:3, a z juniorkami 1:3. Natomiast mężczyźni przegrali z seniorami 2:5. Oba punkty dla Polski wywalczył Andrzej Grubba. (ahe)

Tajna broń „Australii”

Załoga jachtu „Australia”, który prowadził już 3:0 z „Francją III” w eliminacjach do Pucharu Ameryki, zapowiedziała zastosowanie „tajnej broni” w czwartym z siedmiu wyścigów jakie były do rozegrania. Owa „tajna broń” to skonstruowany kosztowność 20 tys. dolarów maszt, który zdaniem załogi „Australii” zapewni im zwycięstwo w czwartym wyścigu, decydującym o zwycięstwie. (PAP)

O sprawach dla Polski najważniejszych

We wszystkich środowiskach zawodowych całego kraju trwa ożywiona i wszechstronna dyskusja nad uzdrowieniem wielu dziedzin życia społecznego i gospodarczego. Z troską o pomysłowość narodu i socjalistycznego państwa wypowiada swoje opinie ludzie głęboko przejęci naszymi wspólnymi, polskimi sprawami. Dziennikarze PAP zanotowali 3 bm. część tej dyskusji.

Zbigniew Szczepiński, socjolog, kierownik Biura Do Spraw Osobowych i Analiz Społecznych Stocznii Gdańskiej im. Lenina: Chciałbym wskazać na trzy poziomy najpilniejszych zadań, które stoją przed zakładami przemysłowymi i załogami. Po pierwsze — techniczne i społeczne zabezpieczenie pracy. Chodzi tu o to, by od zaraz bez oglądania się na kasę państwową i zalecenia, odgórne ludzie sami, w takim zakresie jak to możliwe, wzięli się za usprawnianie swoich warsztatów pracy i warunków pracy. Takie możliwości są w każdym zakładzie. Po wtóre — poprawa organizacji pracy w obszarze przedsiębiorstwa i tu znowu niemało można zrobić, nie oglądając się na instrukcje z góry, czy rozstrzygnięcia o charakterze ogólniejszym. Należy zwłaszcza eliminować te ograniczenia i przeszkody, które są prostym rezultatem niekompetencji ludzi kierujących konkretnymi sprawami.

Bronisław Maliszewski — księgarz, ekonomista ze Szczecina: Moim zdaniem, potrzebna jest szybka reforma systemu pieniężnego. Nie chodzi mi wyłącznie o zmniejszenie ilości pieniędzy znajdujących się w obiegu, ale przede wszystkim o umocnienie ich wartości. W tym celu potrzebne jest oparcie polskiej złotówki o walutę liczącą się w świecie. Kiedy już dorobimy się takiego pieniądza — sytuacja zmieni się zasadniczo. Nie wszystkie zarobione pieniądze wracają będą natychmiast na rynek, ludzie zaczną bardziej oszczędzać, widząc w pieniądzu środek materialnej stabilizacji, czego nie ma obecnie.

Prof. Witold Michalkiewicz z AM w Poznaniu: Najistotniejszą sprawą jest odnowa moralna społeczeństwa, przez odbudowę rzeczywistych wartości społecznych, we wszystkich środowiskach. Uległy one w ostatnich latach prawdziwej dewaluacji.

Zapadł wyrok w sprawie winnych kradzieży w 56 kościołach

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy wydał wyrok w sprawie 11-osobowej grupy włamywaczy, którzy w ostatnich dwóch latach obrabowali 56 kościołów. Działając na terenie kilku województw, specjalizowali się we włamaniach do mało strzeżonych wiejskich kościołów i w kradzieżach wot i innych przedmiotów kultu.

Wyrokiem sądu, Edward i Henryk W. Dolansey, Wojciech i Stanisław Łuczakowie, Bogdan i Andrzej Wiatrowie, Sławomir Czarnecki, Wiesław Zysk, Marian Głowacki oraz (za paserstwo) Gracjan Makulski otrzymali kary od 8 do 2,5 lat pozbawienia wolności. Skazany wymierzono kary grzywny od 100 000 do 40 000 zł. PAP

PRACOWNICY POSZUKIWANI
ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA
„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — Kombinat Wy-
dawniczo — Kolorystyczny, Poznań, ul. Grunwaldz-
ka 19 — zatrudni zaraz:
1. INŻYNIERA — POLIGRAFA
na stanowisko: Kierownika Działu Produkcji.
2. MAGAZYNIERA.
3. ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO.
Zgłoszenia — pokój 25, 73-B
„SPOŁEM” WSS — Oddział Handlu Detalicznego
w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 13 — zatrudni zaraz:
AGENTÓW na warunkach umowy zlecenia
do sklepów i kiosków branży spożywczej.
Sklepy i kioski są zlokalizowane przy ulicach:
— Leńskich 33, — Szamarzewskiego 10,
— Łęczyckiej 7, — Małkiewicza 31/32,
— Grodzkiej 21, — Grobli 27a,
— Fabrycznej 5, 34, — Lanowej 13,
— Gwardii Ludowej 49, — Dobrzyńskiego 16,
— Wielkopolskiej 67, — Fortecznej („Alco”),
— Kresowej 17, — Warszawskiej 181,
— Długosza 8, — Marchlewskiego 128.
Wszelkich informacji dotyczących warunków ob-
jęcia sklepów udzieli: Dział Spraw Pracowniczych,
III p., pokój 306, ul. 27 Grudnia 13 w Poznaniu.
2412-K1

Praca • Nauka
Dorostych, młodych, trudniących się zbiorami wa-
rzyw, Lusowo, Nowa 5,
Dojazd: pętla Ogrody sa-
tobusem 102, 4400g
Mężczyźni, kobiety do
pracy porządkowej przy
nie administracji domu,
Poznań, Stary Rynek 82,
4400g
Przyjmie krawcowe na
konfekcje płaszczy. Wie-
sław Sobczak, Poznań,
Grunwaldzka 17 m. 9,
44399g
Przyjmie do pracy gajwa
nizera oraz szlifera —
połownika, Poznań, ul. Ka-
mienicka 7, tel. 673-305,
44332g
Mechanika samochodowa-
go ze znajomością silni-
ków zatrudnia, Poznań,
tel. 633-60, 44293g
Tęciów towarzyskich wy-
uza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter, 43774g

Kupno • Sprzedaż
Tu tylko skup najrozma-
itszych staroci. Zegar, ze-
garek, świecznik, figurę,
lampę, porcelanę chiń-
ską, misienkę z glazurą
X, półmisek z malowid-
łem, figurki, wazoniki
rzeźbione w różę, mo-
nety srebrne, łyżeczki,
łyżki, nabożeństwo obia-
dowa, cukierki, chętnie
wygrawerowanym napi-
sem 1800 — 1917, dzbanec-
ki, dzbanek, czajnik, ta-
ce, różne naczynia,
Umieńskiego 7a m. 30,
Wilda, 42051g

Sprzedaż samochodów
Przebieg, 1000 km, 1978
bowski, lekki, pojemna,
sprzedam, Płakowo, To-
maszewskiego 25, 4400g
Praktykę MTL-3 sprze-
dam, Tel. 130-080 po godz.
16, 4400g
Sprzedaż kombajna Bizon
i prasę zbierającą. Ko-
nieczka, Kołaczkowo ko-
ło Wrześni, 4400g
Samochody
Tanio sprzedam Volkswa-
gena 1600, Tel. 67-82-80,
4400g
Sprzedaż Flata 125p 1500
rocznik 1975 lub zamienię
na Flata 125p. Informacje
tel. 32-35-96 po godz. 16,
44305g
**Z powodu wyjazdu sprze-
dam Flata 125p, 1500, rocz-
nik 1976, Poznań, ul. Głowa
na 48 m. 10, 42830g**
Sprzedaż Flata 125p 650
Sierpień 1980, Osiedle
Kosmonautów 2 m. 2 po
godz. 17, 44401g

Flata 125p, 1978 sprzedam
Za Groblą 5 m. 4, 44382g
Lokale
Odstąpię mieszkanie 70
m² na 3 lata. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
44616g
Młode małżeństwo — bez
dzietne, członkowie SM
(dziennikarze) poszukuje
na okres dwóch lat mies-
kania lub niekierującego
pokoju z kuchnią, płatne
miesięcznie. Może być na
peryferiach Poznania.
Tel. 672-274 godz. 17-22,
lub oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 44491g
Nieruchomości
Sprzedam dom z ogro-
dem i sklepem w Kościu-
nie. Sosnowiec, ul. Lotni-
ków 1 m. 4, tel. 66-53-72,
44601g
Sprzedam działkę 0,50 ha
z budynkami, a 8 ha od-
dam w dzierżawę. St. Czu-
baszek, Skątkowo 9 przy
trasie E-8, koło Kostrzy-
na, 37792g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE w Pozna-
niu zatrudnią zaraz do pracy w produkcji
WĘDLINARZY — KONSERWARZY
do nowo uruchomionego Wydziału Wędlin w Zakła-
dzie Jajczarsko — Drobiarskim w Koziegłowych
2485-K1
KSP „OŚWIATA” w Poznaniu
ORGANIZUJE:
KURSY
MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE
odzieżowo — krawieckie
Informacji udziela Ośrodek Szkolenia
Zawodowego P-ń Klasztorna 2 w godz.
od 8 — 18, soboty do 15, tel. 524-01.
2676-K1

Sprzedaż pół domu w
Smiglu, światło, woda
gaz, c.o., telefon. Oferty:
Smigiel, Kilińskiego 13,
Rogozińska 7 niedziela
do godz. 14, 39903g

**Sprzedaż domu z ogro-
dem w Luboniu** Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39598g
**Domek kupię lub wy-
dzierżawię, okolice Po-
znania, Gostynia. Podać
cenę. Oferty „Prasa”**
Grunwaldzka 19 dla
39694g
**Kupię domek jednorod-
zinny, gaz, woda, ogród**
Poznań. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
39714g

**Z powodu starości sprze-
dam 2 domy jednorodzin-
ne z ogrodem 1250 m² na
dające się na warsztat
lub hodowlę w Pozna-
niu, dzielnica Nowe Mi-
sto. Oferty „Prasa”**
Grunwaldzka 19 dla
35716g
Sprzedaż tanio domek
do remontu z budyn-
kiem gospodarczym i sa-
dem 0,5 ha na wsi 30
km od Poznania. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39785g

Zagospodarowana działka
do 1200 m² w okolicy Po-
znania kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39786g
Dom piętrowy, wolne
mieszkanie — Sroda
Wlkp. sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39788g
Zagospodarowane 1000 m²
ziemi sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39942g

Matrymonialne
Samotni! Dyskretnie na-
wiązanie znajomości za
pewnia Biuro Matrymo-
nialne Jutrzenka 81 993
Gdynia skrytka 105 in-
formacja i oferty 20
1910-K2
Biuro Matrymonialne
Ewa” szczęśliwie sko-
ńczy małżeństwa 80-352
Gdańsk 6, skrytka 337,
2331-K1
**Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Mal-
żeństwo” 61-707 Poznań,**
Libelfa 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa
Czynne godz. 15-19 44155g

**Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym**
„Swatka” — 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133, 2089-K2

Dom piętrowy, wolne
mieszkanie — Sroda
Wlkp. sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39788g
Zagospodarowane 1000 m²
ziemi sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39942g

Matrymonialne
Ewa” szczęśliwie sko-
ńczy małżeństwa 80-352
Gdańsk 6, skrytka 337,
2331-K1
**Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Mal-
żeństwo” 61-707 Poznań,**
Libelfa 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa
Czynne godz. 15-19 44155g

**Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym**
„Swatka” — 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133, 2089-K2

Dom piętrowy, wolne
mieszkanie — Sroda
Wlkp. sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39788g
Zagospodarowane 1000 m²
ziemi sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39942g

Matrymonialne
Ewa” szczęśliwie sko-
ńczy małżeństwa 80-352
Gdańsk 6, skrytka 337,
2331-K1
**Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Mal-
żeństwo” 61-707 Poznań,**
Libelfa 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa
Czynne godz. 15-19 44155g

**Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym**
„Swatka” — 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133, 2089-K2

Dom piętrowy, wolne
mieszkanie — Sroda
Wlkp. sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39788g
Zagospodarowane 1000 m²
ziemi sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39942g

Matrymonialne
Ewa” szczęśliwie sko-
ńczy małżeństwa 80-352
Gdańsk 6, skrytka 337,
2331-K1
**Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Mal-
żeństwo” 61-707 Poznań,**
Libelfa 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa
Czynne godz. 15-19 44155g

**Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym**
„Swatka” — 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133, 2089-K2

Dom piętrowy, wolne
mieszkanie — Sroda
Wlkp. sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39788g
Zagospodarowane 1000 m²
ziemi sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39942g

Matrymonialne
Ewa” szczęśliwie sko-
ńczy małżeństwa 80-352
Gdańsk 6, skrytka 337,
2331-K1
**Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Mal-
żeństwo” 61-707 Poznań,**
Libelfa 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa
Czynne godz. 15-19 44155g

**Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym**
„Swatka” — 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133, 2089-K2

ZBIGNIEW SŁOWIK
docent PWSM w Poznaniu
wielce zasłużony dla polskiej kultury muzycz-
nej, znakomity wirtuoz gry skrzypcowej, wy-
bitny pedagog i niezwykle troskliwy wychow-
awca młodych skrzypków, człowiek o naj-
wyższych zaletach swego cudownego, szlachet-
nego, dobrego i wrażliwego serca — odznaczo-
ny: Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzy-
żem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Naro-
dowej, Odznaką Honorową Za Zasługi w Roz-
woju Województwa Poznańskiego, Honorową
Odznaką miasta Poznania, Medalem 25-lecia
Filarmonii Poznańskiej.

Darzyliśmy Go szacunkiem i miłością. Z og-
romnym bólem żegnaliśmy naszego Drogiego
Przyjaciela wyrażając serdeczne wyrazy gło-
bokiego współczucia pogrzebanej w bolesnym
smutku Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 września 1980 r.
o godzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym
przy ulicy Lutyckiej.

O czym w imieniu dotkniętej żałobą aka-
demickiej społeczności poznańskiej PWSM za-
wiadamia

**Rektor i Senat, Rada Zakładowa,
Podstawowa Organizacja Partyjna**
1888-K3

**Dnia 23 sierpnia 1980 r. zmarł nagle w Związ-
ku Radzieckim, nasz ukochany i drogi na-
szemu sercu mąż, ojciec, syn, brat, wujek
i szwagier, przeżywszy lat 29**

RAJMUND FREITAG
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm., o go-
dzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pograżona
żona z synem i rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 9.

Ul. Chlebowa 1 m. 19, 44177g

**Dnia 31 sierpnia 1980 roku po ciężkiej cho-
robie przeżywszy lat 66, zasnął w Bogu na-
sza kochana żona, matka, teściowa, bratowa,
siostra i ciocia, śp.**

WALENTYNA MACIEJEWICZ
z domu Szundryk
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz.
11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną
Os. Kosmonautów 12D m. 31, 44359g

Dnia 2 września 1980 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy 73 lata, mój
najukochańszy mąż, drogi naszemu sercu, oj-
ciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

ANTONI KARNABAL
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu w Krzyżownikach

W smutku pograżona
RODZINA
44481g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
30 sierpnia 1980 roku zmarł po krótkich, cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 65, mój ukochany
mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek

KAZIMIERZ LUDKE
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną
Ul. Wyspiańskiego 12 m. 2, 44327g

W głębokim smutku i żalu zawiadamiamy,
że dnia 2 września 1980 roku po długiej
i ciężkiej chorobie odszedł od nas przed-
wcześnie nasz najukochańszy mąż, troskliwy
ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW JAZY
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.

Strapiona
żona z rodziną
Ul. Kotowo 26, 44598g

Dnia 2 września 1980 roku zmarła opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza
mama, teściowa, babcia i prababcia, przeży-
wszy lat 85, śp.

WIKTORIA BULIŃSKA
z domu Stefaniak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Ul. Wolowska 55 m. 8, 44577g

**W dniu 31 sierpnia 1980 roku zmarł nasz dłu-
goletni pracownik**

STANISŁAW PRZYBYSZ
zasłużony działacz spółdzielczy
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 września 1980 r.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:
Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa
oraz załoga
Transportowo — Spedycyjnej Spółdzielni Pracy
„Transpol” w Poznaniu
1883-K3

Dnia 28 sierpnia 1980 roku zmarł śmiercią
tragiczną przeżywszy lat 48 mój najdroższy
mąż, najtroskliwszy tatuś, syn, brat, zięć
i szwagier, śp.

ZBIGNIEW SŁOWIK
artysta muzyk
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym przy
ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona
żona z synem i rodziną
Osiedle Przyjaźni 3 K 1 m. 242, 44503g

Dnia 1 września 1980 roku zmarła po długiej
chorobie, przeżywszy lat 18, nasza ukochana
córka i siostra, śp.

BEATA MIKOŁAJCZAK
absolwentka VII Liceum Ogólnokształcącego
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzebieni w żalu
rodzice i brat
Os. Jagiellońskie 4 m. 18, 44190g

Dnia 1 września 1980 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św. mój najdroższy mąż, brat,
szwagier, zięć i wujek

ADAM MAJCHRAK
lat 76
powstaniec wielkopolski, były żołnierz AK, od-
znaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz.
8.10 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną
44332g

Dnia 31 sierpnia 1980 roku zasnął w Bogu
mój kochany mąż, troskliwy ojciec, syn, brat,
szwagier, teść, dziadek, przeżywszy lat 55

STANISŁAW PRZYBYSZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz.
13 na cmentarzu na Miłostowie — Główna

żona z rodziną
Autobus podstawiony będzie przy
Os. Wielkiego Października (Parking).
44150g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 września
1980 roku zmarł przeżywszy lat 75, ukochany
ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW BRYCHCY
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA
Ul. Chociszewskiego 19 m. 10, 44486g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
30 sierpnia 1980 roku zmarł nagle, nasmaz-
czony Olejami św. przeżywszy lat 53 nasz naj-
ukochańszy mąż, ojciec, syn i brat, śp.

CZESŁAW WALKOWIAK
Msza św. odprawiona zostanie w piątek
5 bm. o godz. 9.30 w kościele parafialnym św.
Jana Kantego, po czym pogrzeb o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
żona z synami i rodziną
ul. Wolska 1/3 m. 53, 44416g

Dnia 2 września 1980 roku odszedł od nas
niespodziewanie w 20 wiosnę życia nasz
najdroższy syn, brat, szwagier i wujek, śp.

TADEUSZ GŁOGOWSKI
Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 5 bm.
o godz. 15 w kościele w Suchym Lesie, po czym
pogrzeb na cmentarzu w Morasku.

Strapiona
RODZINA
Suchy Las, 44569g

Dnia 30 sierpnia 1980 roku zmarł w Bogu,
zakończywszy swe pracowite i pełne po-
święcenia życie, nasz najukochańszy i nigdy
niezapomniany mąż, tato, brat, kuzyn, stryj
i wujek, śp.

dr ARTUR LEWANDOWSKI
specjalista neurolog,
były długoletni lekarz PKP i ZOZ-u Wilda,
major Polskich Sił Zbrojnych i Ruchu Oporu
we Francji 1939 — 1945, odznaczony Krzyżem
Walecznych, Krzyżem Partyzanckim Europej-
skiej Federacji Kombatantów, Francusko — Bel-
gijskim Krzyżem Oficerskim, Medalem Wete-
rana Króla Leopolda III, Honorową Odznaką
m. Poznania, Odznaką Przemysłowca Kolejarskiego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm.
o godzinie 15.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku i żalu pozostają
żona z synem i rodziną
Poznań, Warszawa, Londyn, Toronto, Czesot.
1660-U3

Dnia 2 września 1980 roku, przeżywszy lat 68,
zakończył niespodziewanie swe pracowite życie
opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy
mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW KRAJNA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 września br.
o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Mu-
rowanej Goślinie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Murwana Goślina, 44607g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
2 września 1980 roku zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., mój kochany mąż, nasz
troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradiadek,
przeżywszy lat 80, śp.

WIKTOR KOSMOWSKI
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz
innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 13 z kaplicy cmentarnej dolnej, ulica
Ujska w Chodzieży.

W smutku pograżona
żona z rodziną
Chodzież, ul. Alfreda Lampego 8, 44617g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 sierpnia
1980 roku zmarł nagle nasz najukochańszy
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70

ANTONI PRENTKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz.
14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżeni
córki i syn z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Pamiętnikowa 11 m. 17, 44184g

Dnia 30 sierpnia 1980 roku przeżywszy lat 60
odszedł od nas na zawsze po ciężkich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św. kocha-
ny i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść,
brat, szwagier, wujek i dziadek, śp.

ANTONI MAĆKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 11,
Ul. Włodkowica 31 m. 15, 44495g

Dnia 31 sierpnia 1980 roku odszedł od nas
po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasza
najukochańsza mamusia, teściowa i troskliwa
babunia, przeżywszy lat 60, śp.

IRENA POSTAREMCZAK
z domu Karolewska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu pograżona
RODZINA
Ul. Łozowa 84 m. 12, 44574g

Dnia 2 września 1980 roku odszedł od nas
nagle w 68 roku pracowitego życia, nasz
najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MARIAN CHUDY
emeryt PKP
Msza pogrzebowa odprawiona zostanie w pią-
tek, 5 bm. o godz. 7.30 w kościele parafialnym
św. Michała Archanioła przy ul. Stolarskiej

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w żalu
żona z rodziną
Ul. Grunwaldzka 15 m. 10, 44192g

**Dnia 2 września 1980 roku po długiej i cięż-
kiej chorobie w 55 roku życia, zasnął w Bo-
gu, drogi mąż, nasz ojciec i dziadek, śp.**

WŁADYSŁAW URNY
Msza św. i pogrzeb odbędzie się w piątek,
5 bm. o godzinie 13.30 w Pogorzeli.

RODZINA
Pogorzela, Rynek 13, 44512g

Dnia 1 września 1980 roku zmarła nasza
najdroższa matka, teściowa, i babcia, prze-
żywszy lat 74

MARIANNA LEŚNICZAK
z domu Trojanowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu

Z żalem zawiadamia
RODZINA
Fla. Poznań, 44444g

Dnia 30 sierpnia 1980 roku zmarła w wie-

Wrzesień 4

Czwartek

Lilianny Rozalii

Siołce: 6.05-19.35

TEATRY

WIELKI — g. 10 „Tosca”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesowa”.
POLSKI — g. 19 „Dacza”.
NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Erica” (pol. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30, 17.30, 20 „Dziadziostwo” (ang. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Manhattan” (amer. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16 „Dzień Wisły” (pol. 15 l.).
20.15 „Rocky-2” (amer. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12.30, 20 „Trzy dni Kondora” (wt.-amer. 18 l.).
g. 14.45, 18 „Piętro wyżej” (pol. 12 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Życie rodzinne” (pol. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15, 16.30 „Śnieżyca i różyczka” (NRD b. o.).
g. 18, 20 „Fedora” (RFN 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19 „Gdziekolwiek jesteś panie prezydent” (pol. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 15, 19 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16.30, 18 „Chłuski syndrom” (amer. 15 l.).
TECZA — g. 15 „Krzyżacy” (pol. b. o.).
g. 18, 20 „Halo Szpicbródka” (pol. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.45, 18.45 „Lavinia” (amer. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Przygoda arabska” (ang. b. o.).
g. 17.45, 20 „Przytłum uczeń” (fr. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Czarny korsarz” (wt. 12 l.).
g. 19.15 „Mroczny przedmiot pożądania” (fr. 18 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka: (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do 20.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2; neurologia — ul. Walki Młodych 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ogory 16, tel. 20-54-31; Kosciuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44; 137-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44; 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 939 — udziela informacji, porad lekarskich, prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.

Telefon Zaufania 938, poradę prawną tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie z 15.00-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starolecka 1, Głogowska 177/163, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9. Lato z Radiem: 11.40 Tu Radio Kierowców: 12.25 Muzyka polskiej melodii: 13.01 Przeboje świata: 13.25 Alphonso Maouzon i jego zespół: 13.40 Kącik melomana — Pieśń R. Schumann i R. Straussa: 14. Studio Gama: 15.55 Czołówek i środowisko — gawęda: 16. Tu Jedynka: 17.30 Radiokurier — aud. inf. S. M.: 18. Tu Jedynka d. c.: 18.25 Nie tylko dla kierowców: 18.33 Konc. żywych: 19.15 Panorama polskiej piosenki: 19.40 Taranella: 20.05 Wieczór w Studio Gama: 21.05 Kronika sportu: 21.15 Przeboje z Interstudija: 22.20 — Katowice na muzycznej antenie: 23. Wita Was Polska, mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Konc. poranny: 8.35 Dialogi i zbliżenia: 9.30 Problemy kultury fizycznej: 9.40 Tu Radio — Moskwa: 10. Z teatralnego afisza: 10.15 Blues w białych i białych — aud. o twórczości V. Hrabie: 10.30 Z nagrań Sana Getza: 10.40 Nie ma marginesu: 11. Wakacje melomana: 11.35 Radosna Poradnia Rodzinna: 11.40 Muzykalne dziadki: 12.05 Od miniaturowo do uwertury: 12.25 Wakacje melomana: 12.55 „Czekam na Ciebie jesienią” zespół „Tender”: 13. Ludzie ze społecznego mandatu: 13.10 P. Czakowski: Fragmenty opery „Dama pikantna”: 13.35 „Ze wsi i o wsi”: 13.51 Spiewajka Włodzisławskiego Skowronki Radiowej pod dyr. E. Kajdasza: 14.25 Muzyka Schuberta: 15.05 Rep. z Festiwalu Oratoryjno-Kantatowego Wroclawskiego: 15.20 Popołudniowa dzwoniąca: 15.30 Spiewajka J. Gresco: 16.00 Muzyka Polska XX wieku: 16.40 „Wyprawa złodzieja Szeibla” — odpow. J. Haska: 17. Impresje jazzowe: 17.20 Moje fascynacje literackie — mówi prof. T. Jędraszek: 17.40 Z cyklu „Złoty wiek miast polskiej Szwajcarii”: 18. Sztuka i aktualności muzyczne: 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”: 18.40 Sład-

Gdy przejęcie ziemi o kilka lat wyprzedza inwestycję

Jeszcze dwadzieścia lat temu po drugiej stronie Warty „leżał” Poznań ogrodniczy. Rozległe, żyzne grunty rodziły zielone witaminy dla miasta i regionu. Coraz trudniej było jednak bronić pól i sadów przed ingerencją przemysłu i budownictwa mieszkaniowego. Rozwijające się miasto potrzebowało bowiem nowych terenów i zdobywało je zazwyczaj kosztem rolnictwa, które w dotychczasowej konfrontacji z urbanizacją zawsze stało na straconej pozycji. Poznańskich ogrodników „wysiedlono” więc daleko za miasto, na znacznie gorsze ziemie, a na miejscu szklarni i działek wyrósł wicewójt Rataj.

Przy planowaniu rozwoju dużych aglomeracji miejskich wybiera się wariant najbardziej uzasadniony — nie tylko urbanistycznie, ale i ekonomicznie. Jest to szczególnie ważne w miastach, w granicach których znajduje się znaczny areal gruntów rolnych. Zalicza się do nich również Poznań.

Najważniejszą sprawą poznańskiego rolnictwa jest obecnie racjonalne i efektywne gospodarowanie ziemią, co ciągle pozostawia wiele do życzenia. Poznańska aglomeracja, w obrębie której znajduje się łącznie 7 600 hektarów użytków rolnych, jest wobec nich bardzo zaborcza.

W latach 1971 — 75, w wyniku wzmożonego inwestowania wyłączonego z produkcji około 200 hektarów gruntów rocznie. Ograniczenia w przekazywaniu ziemi zdziały przyhamować ten niekorzystny proces i w konsekwencji pięćdziesiąt lat rolnictwo poznańskie straciło już mniej niż 600 hektarów. Nie można jednak poprzestać na wydawaniu decyzji o ograniczeniach sprzedaży gruntów, gdyż stanowi to tylko półśrodki. Niezbędne jest perspektywiczne spojrzenie na rozwój rolnictwa, czego nie uwzględnia plan przestrzenny z gospodarowania Poznania. Rolnictwo zostało w nim jakby pominięte, a w każdym razie zostawione na uboczu. Nie sprzecywano, ile ziemi dotychczas uprawianej przejmie na swoje cele przemysł. Nie wskazano też, w którym kierunku Poznań będą w przyszłości realizowane inwestycje nierolnicze. To stwarza liczne niedomówienia i niepewności.

Powszechne staje się więc zjawisko spadku intensywności produkcji rolnej — zwłaszcza wśród indywidualnych użytkowników ziemi. Nikt przecież nie będzie w nią inwestował, nie mając pewności, jak długo pozostanie właścicielem. Jeszcze 10 lat temu wydawało się, że w Poznaniu zezwolenia na zakładanie małych gospodarstw. Czyżby wówczas nie przewidziano, że już w roku 1973 powstanie założenie nowego osiedla — Koprzyńka, zlokalizowanego właśnie na terenach sprzedanych ogrodnikom. Podobnych przykładów znalazłoby się więcej.

Racjonalne gospodarowanie ziemią zależy także od tego, jak szybko grunty rolnicze przejmowane są pod inwestycje. Wykupiona ziemia zamiast leżeć, nieraz kilka lat leży odłogiem. Na przykład Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych ponad 3 lata temu wykupiła teren bardzo wydajnych ogrodników działkowych. Wycięto wiele drzew, zniszczono hektary warzywnych grządek. Do dnia dzisiejszego nie zbudowano tam żadnego obiektu.

Inwestor za opóźnienia płaci — co prawda — wysokie sumy na Fundusz Ochrony i Reaktywacji Gruntów (za pieniądze ze zrekulturywanego ostatnio 24 hektary ziemi w Splawie należącym do Kombinatu PGO w Naradowicach), ale zlotówki te nie zrównoważą strat społecznych. Chodzi przecież o możliwości zwiększenia produkcji żywności — tak bardzo obecnie potrzebnej.

MAREK SZMYTKOWSKI

W poradni chorób przyzębia Higiena najlepszym lekarstwem

Zaczyna się zwykle niewyraźnie. Od zaczerwienienia dziąseł, od większej niż normalnie wrażliwości. Potem do piero krwawienie, ból, pozorne wydłużanie się zębów. Aż wreszcie ich obłuznienie, przesunięcie i wypadanie. Choroby przyzębia. Atakują tylko nieznacznie rzadziej niż próchnice. Medyczne statystyki podają, że na dolegliwości te skarży się 60 — 70 procent do 40 procent dzieci.

Światowa Organizacja Zdrowia uznaje więc paradentopatię obejmującą ono choroby dziąseł i ich kości za chorobę społeczną.

Na temat przyczyn i czynników przyspieszających rozwój tych dolegliwości rozmawiamy z dr. Mariettą Jakubowską z poradni paradentologicznej w Wojewódzkiej Poradni Specjalistycznej w Poznaniu.

— Przyczyn jest wiele i nie wszystkie dadzą się precyzyjnie ustalić. W każdym razie wyodrębnić można warunki wewnętrzne (takie niedomagania organizmu, jak choroby układu pokarmowego, nadciśnienie, zaburzenia w krążeniu, cukrzyca) i zewnętrzne. Najważniejszym z nich jest wciąż jeszcze niedostateczna higiena jamy ustnej. Zęby nie myte właściwie, szczoteczka i stosowna pasta, szybko „obrasają” czynny wrodzony kamienia. To wywołuje podrażnienia, zapalenia i w konsekwencji obłuznienia zęba. Kolejna przyczyna — to niezbyt częste wizyty u lekarzy-stomatologów. A przecież by uniknąć przykrych dolegliwości, nie można pozwolić

ani na próchnicę, ani na wady zgryzu. Należy szybko uzupełnić ubytki. Każde bowiem zakłócenie naturalnej równowagi w jamie ustnej może sprzyjać paradentozom.

Wiele złego czynić też mogą nerwowe zaciskanie zębów, gryzienie ołówka, palca itp., a także nocne zgryzanie zębami. W każdym razie nie należy dopuścić do tego, żeby zrazu powierzchowne zapalenie, zaczerwienienie mogło się rozwinąć. Pomocą też jest właściwe odżywianie się, bogate w sole i witaminy. Zęby muszą być używane do żucia, rozdrabniania, miadzenia. Nie należy ich w tym wyręczać miksowaniem pokarmów, przecieraniem itp.

W Poznaniu w związku z olbrzymimi potrzebami pacjentów na ten typ porad, specjalistyczne placówki utworzono we wszystkich zespołach opieki zdrowotnej, a także w przychodniach „Cegielni” i „Pomety”. Funkcją konsultacyjną i koordynacyjną dla nich, jak i dla leczniczych z województwa pełni właśnie wspomnianą poradnię. Tu też jest dostępne specjalistyczne sprzęt do rozpoznania chorób, do zabiegów leczniczych — hydroterapii, usuwania kamienia nazębnego, itp.

Jednak warunkiem powodzenia każdej formy leczenia jest zachowywanie stałej higieny. Bez niej nie może być mowy o powrocie do zdrowia. (len)

dem inwestowanych miliardów: 19. Laureaci Konkursu im. H. Wieniawskiego. 20. Studio Relaks. 20.20 Utwory młodych kompozytorów polskich: 21. C. Debussy: Kwartet g-moll op. 10. 21.40 Recital z nagrań A. Schweitzera: 22. Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych z granicy: 22.30 Liryki proza: 23. Słowno: 22.40 „Notatnik ze współczesności Zofii Kucówny”: 23.10 Tańce z Tabulatury Jana z Lublina: 23.35 Co słychać w świecie: 23.40 Jazza na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą: 8.40 Kiermasz płyt wiotorn: 8.45 „Kontakt” — odc. pow.: 9.10 Mała poranna muzyka: 9.45 Dyskoteka pod gruszą: 10.35 Dyskoteka pod gruszą: 11. Pow. wyd. dźwię. „Faraon”: 11.30 Nowy zespół Z. Namysłowskiego: 12.05 W tonacji Trójki: 13. Pow. z rozrywką: 13.50 Ruchome światło — odc. pow.: 14. W tonacji Trójki: 15. Odc. pow.: 15.05 Lato w Filharmonii: 16. Wakacje ze swingiem: 16.40 Na-

zastużonym chlebie — rep.: 17.05 Muzyka pociągów UKF: 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville: 18.10 Polityka dla wszystkich: 18.30 Czas relaksu: 19. Karty wizerunkowe: 19.15 Ragtime na klawiersko: 19.30 Opera tygodnia: C. Monteverdi „Orfeusz”: 19.50 Kontakt — odc. pow.: 20. Min. max. aud. Piotra Kaczkowskiego: 20.45 Ragtime na skrzypcach i fortepianie: 21. Spotkanie z Leopoldem Godowskim: 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Krajewski: 22.15 Blues wczoraj i dziś: 22.45 Gitara, saksofon i harfa Eola: 23. Kalendarz — wiersze o porach roku: 23.05 W tonacji Trójki: 24. Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8. Zespół „Skaldowie”: 8.10 R-TV szkółka średnia „Kroniki polskie”: 8.25 Z twórczości M. K. Ogińskiego: 8.35 W kregu spraw rodzinnych „Kłopoty w szkole”: 8.55 Graj kapelo: 9. Dla kl. III, IV (i polski): „Ostatni na liście” słuch.: 9.25 J. Brahms: Trio fortep. C-dur op. 87

Poznań — planem filmowym

Od wczoraj niektóre ulice i budynki Poznania są planem zdjęć do nowego filmu polskiego. Kręci go ekipa Zespołu Filmowego „Kad” z przedsiębiorstwa „Zespoły Filmowe”. Przez kilkanaście dni nagrywane będą ujęcia do „Kłamczucha”, reżyserowanej przez Annę Sokołowską. Wczoraj w południe nakręcono pierwsze zdjęcia w secesyjnej kamienicy przy ul. Roosevelta 5 i właśnie ten moment prezentuje nasze zdjęcie.

„Kłamczucha” — to film o tematyce młodzieżowej, według niedawno wydanej książki (o tym samym tytule) poznańskiego pisarza Małgorzaty Musierowicz. Akcja książki rozgrywa się m. in. w Poznaniu, więc i film zawiera ma sceny z tego miasta. Kręczone one będą m. in. w rejonie dworca kolejowego, Mostu Teatralnego i w Zoo. Jesienią wykończą zostaną zdjęcia plenerowe w scenerii typowej dla tej pory



roku. Główną rolę męską „dorośli” zagra Leonard Pietraszk, a wystąpią także studenci szkół filmowych i amatorzy. (bop)

Fot. — R. Królak

Krytycznym okiem

Po bilet do magazynu?

Brzmi to nieprawdopodobnie, ale prawda to (niestety — smutno): łatwiej niekiedy coś kupić (nawet bardzo drogiego) niż — jeśli się zepsuje — naprawić to. Tak bywa z niektórymi maszynami, samochodami, artykułami o gospodarstwie domowego. Od tej reguły wyjątku nie stanowi — jak się okazuje — aparatura kołowa. I to ta, z której korzysta się (raczej: powinni korzystać) na co dzień liczni podróżni, a więc sprawa ma aspekt społeczny.

Chodzi o dwa nowoczesne (jak się wydawało) automaty biletowe, ustawione kiedyś w holu Dworca Głównego w Poznaniu. Stały tam i na ogół były czynne, teraz też stoją — lecz w magazynie i są nieczynne. Jeden popsuł się w lutym, drugi — nieco później. Od tego czasu trwają próby przywrócenia automatom sprawności. A polega to na próbach i montażach, kierowanych przez kierownictwo poznańskiej stacji do producenta urządzeń — Kolejowych Zakładów Zdobyczenia Ruchu i Łączności w Bydgoszczy. Wszystko na nic.

Niebawem być może pojawią się na dworcu dwa nowe automaty i będziemy się nimi zachwycać... (bop)

Karocą do „Browaru”

Trudno w M-3 urządzić weselne przyjęcie, więc dosyć powszechnie urządza się je w lokalach gastronomicznych, klubach i świetlicach. Poznański „Browar” (ten z Parku Kasprzaka) wystąpił z inicjatywą natrikcyjnej uroczystości ślubnej przez przejazd młodej pary karocą ze Starego Rynku do Parku Kasprzaka. Pomyśl „chwyci” i już w najbliższą sobotę pierwsza para sprzed Włgi Miejskiej odjedzie udekorowaną karocą do „Browaru” (bop)

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji (mgr inż. Tadeusz Golański) — jasnia, że mimo starań kierownika pływalni nie utrzymać na plaży trawistej w pełnej pielęgnacji z powodu szybkiego wzrostu trawy na skutek częstych opadów. Obecnie częściej kosi się trawę. Tak więc teren wokół pływalni jest uporządkowany — nie budzi zastrzeżeń. Plaża trawiasta nie może być zamieniona na plażę piaszczystą, z uwagi na wymogi sanitarne. (1958)

„Oświata” pomaga zostać poliglota i... konserwatorem suwnic

Kończą się wakacje i — jak co roku — Okręgowy Oddział Spółdzielni Pracy „Oświata” w Poznaniu rozpoczyna kursy języków obcych. Prowadzi się je nowoczesnymi metodami zarówno dla początkujących, jak i zaawansowanych, a do wyboru są języki: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski, szwedzki i włoski. Corocznie w Wielkopolsce uczy się ich ponad 3 000 osób. Spółdzielnia może też zorganizować dodatkowe kursy bardziej nietypowych języków, o ile znalazłaby się grupa zainteresowanych.

To tylko część oświatowej działalności spółdzielni. Dużym powodzeniem cieszą się też kursy na uzyskanie prawa jazdy lub poświadczenie katego rii w tej dziedzinie. Spółdzielnia dysponuje dwudziestoma samochodami do nauki jazdy, a ponadto w dwóch letnich miesiącach organizowane są wczasowe połączony z możliwością zdobycia takich upraw-

nień. Za pośrednictwem „Oświaty” prawo jazdy otrzymuje rocznie około 2 000 osób.

Wielu poznaniaków korzysta też z organizowanych szkoleń zawodowych. Kilka tysięcy osób kończy kursy spawalnicze, palaczy centralnego ogrzewania, konserwatorów dźwigów i suwnic, bhp i II stopnia, a nawet kursy diagnostyki samochodowej. Można na nich zdobyć uprawnienia kwalifikacyjne i mistrzowskie.

Poznański Oddział „Oświaty” należy do największych w Polsce. Ponad trzystu instruktorów w różnych specjalnościach, a wielu mieszkańcom Wielkopolski, pragnącym zdobyć wiedzę lub podnieść swoje zawodowe kwalifikacje. Zgodnie z coraz to nowymi potrzebami spółdzielnia co roku poszerza swoją działalność, o dalsze kursy i szkolenia. W tym roku wprowadzono badania psychologiczne dla zawodowych kierowców, które odbywają się w pięciu poradniach. (jog)

Odpowiadamy

Gabriela Tyran. — Niestety, z listu trudno zrozumieć w jakiej sprawie mamy interwencję. Prosimy o dokładniejszy opis wydarzenia. (2139)

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.25 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);

15.55 — Obiektywy;

16.15 — Dziennik (kol.);

16.30 — Czwartek TDC: „O mnie, o tobie, o nas” (kol.); w programie film fab TV angielskiej z serii „Dick Turpin”; 17.30 — Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego (kol.); 17.50 — Telewizja Młodych, przedstawia — komunikat;

18.15 — „Marszałek Michał Rola Zymierski” — film dok.; 18.50 — Dobranoc (kol.); 19.00 — Sonda — „Sztuka latania” (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — „Van der Valk” — film kryminalny TV angielskiej (kol.); 21.05 — „Pegaz” (kol.); 21.50 — Planeta Ziemia — „Kos-

miczna oaza” (kol.); 22.20 — Dziennik (kol.);

PROGRAM II

10.00 — Sonda (kol.); 10.25 — „Wojna domowa” — odc. 11. „Trójka klasowa” — odc. 11. 10.50 — „Kosmos 1980”; 12.00 — Dziennik; 17.00 — „Kosmos 1980”; 17.30 — UFO stare jak świat; 17.45 — Dlaczego Słońce świeci? Nowe poglądy na budowę gwiazd i ewolucję Słońca; 17.55 — Pod niebem Hiszpanii — program rozrywkowy; 18.00 — W rytmie Słońca — o wpływie cyklicznej aktywności Słońca na życie na Ziemi; 18.45 — Słoneczne kilowaty; 18.55 — Pod niebem Kaukazu — program rozrywkowy; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — NURT — Pedagogika — Inauguracja; 20.40 — NURT — Matematyka — „Przykłady funkcji”; 21.10 — 24 godziny (kol.); 21.20 — Wieczór filmowy.